Nr. 73. Piątek, 31 Marca 1893. Rok 83.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

„Tygodnik Ilustrowany“ dla prenumeratorów „Gazety Lwowskiej“ kosztuje we Lwowie rocznie 10 zł., półrocznie 5 zł., kwartalnie 2 zł. 50 ct., miesięcznie 84 ct. Na prowincyi: rocznie 12 zł. 60 ct., półrocznie 6 zł 30 ct., kwartalnie 3 zł. 15 ct., miesięcznie 1 zł. 5 ct.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują: w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Boulevard Raspail, Nr. 105 bis.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi za drugie ćwierćrocze, w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.;** za miesiąc kwiecień: w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.** Z *Przewodnikiem* za drugie ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., **pocztą 4 zł. 75 ct.;** za miesiąc kwiecień w miejscu 1 zł. 30 ct., **pocztą 1 zł. 65 ct.** Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

Na podstawie umowy zawartej z redakcyą warszawskiego **„Tygodnika Ilustrowanego“** *zawiadamiamy szanownych prenumeratorów naszych, iż nabywać mogą piękne to pismo, celujące tak doborem treści literackiej jak i artystyczną wartością działu ilustracyjnego, po cenie znacznie zniżonej, mianowicie:*

We Lwowie:	kwartalnie	2 zł. 50 ct
	miesięcznie	— „ 84 „
Na prowincyi:	kwartalnie	3 zł. 15 ct.
	miesięcznie	1 „ 5 „

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Pan Namiestnik zamianował c. k. kancelistę Namiestnictwa Augusta Ehrlicha prowizorycznym c. k. sekretarzem powiatowym.

Urzędownie autoryzowany inżynier górniczy Henryk Kowarzyk z siedzibą w Niedzieliskach koło Jaworzna w W. Ks. Krakowskiem, złożył przysięgę przepisaną na dniu 23 marca 1893.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 30 marca.

W życiu parlamentarnem Francyi nastąpi teraz pewna przerwa: senat i Izba deputowanych zakończą już w najbliższych dniach swoje obrady, a ferye Wielkanocne i wiosenna sesya rad generalnych, która rozpocznie się zaraz po świętach, powodują, iż parlament francuski będzie mógł zgromadzić się ponownie dopiero około połowy maja. Ta przerwa w życiu parlamentarnem jest dla Francyi, wstrząśniętej sprawą panamską, rzeczą bardzo pożądaną: jak po każdej burzy życiowej człowiek-jednostka wgłębia się w siebie samego, bada siebie i stara się z przebytych wzruszeń wyciągnąć wskazówki i naukę na przyszłość, tak i Francya korzystając z kilkutygodniowej tej ciszy, będzie mogła obliczyć się z faktami, zastanowić nad znaczeniem i skutkami tej sprawy, która nią w ostatnich kilku miesiącach wstrząsała i wstrząsa zawsze jeszcze, — nad sprawą panamską — a w ten sposób przygotować się najlepiej do wyciągnięcia podczas przyszłych wyborów, konsekwencyj z tego, co przebyła.

Temu przejściu od burzy do ciszy, od wrzawy wstrząśnień parlamentarnych do wolnych od namiętności politycznej obrad w radach departamentów, towarzyszy kilka charakterystycznych objawów na tle życia publicznego we Francyi. Wybór Challemel-Lacour'a na prezydenta senatu, wyraźne zastrzeżenie republikanów, że Constans jest przeznaczony na prezesa gabinetu, manifest hrabiego Paryża do monarchistów, przebieg obrad w ankiecie parlamentarnej, wybranej dla zbadania sprawy panamskiej, wreszcie pewne znamienne głosy w prasie, łączą się razem w całość, która dowodzi, że sprawa panamska, mimo, iż nie obaliła republikańskiego ustroju Francyi, ani nie sprowadziła takich przesileń, jakich się obawiano, spełnia przecież już teraz swoją reformatorską funkcyę na polu oczyszczenia atmosfery publicznego życia w republice, teraz, zanim naród francuski mógł za pomocą powszechnego głosowania powiedzieć co myśli o wszystkiem i czego na przyszłość się domaga.

Challemel-Lacour nie jest żadnym wybitnym mężem stanu: jest to uczony raczej, niźli statysta lub polityk, ale zarazem jest to człowiek wolny od wszelkich podejrzeń i wszelkiej styczności z Panamą, — i dla tego wybrano go następcą Ferry'ego, zachowując wypróbowaną energię Constansa na inne stanowisko. — Ankieta parlamentarna znowu, o której mówiono w pierwszych chwilach jej istnienia, iż stanie się „wydziałem dobra publicznego“, przypominającym czasy wielkiej rewolucyi i Konwencyi, pomimo niedługiego życia, kończy na uwiąd starczy: ów niedoszły trybun ludu p. Henryk Brisson zrezygnował — tym razem na seryo — z godności jej prezesa, wielu jej członków ustępuje dobrowolnie, a reszta w niedługim czasie będzie musiała ustąpić. Gdy wybór Challemel-Lacour'a jest dowodem, iż Francya szuka i szukać musi ludzi nowych, niczem niesplamionych i takich tylko ludzi będzie stawiać w przyszłości na najpierwszych stanowiskach w państwie, — los ankiety panamskiej jest natomiast wymownym objawem, że siła naprężenia akcyi, mającej na celu szerzenie skandalów i utrzymywanie Francyi w stanie rozdrażnienia, — stanowczo już się przesiliła. Inne znaczenie ma odezwa hrabiego Paryża: odezwa ta wskazuje z jednej strony, iż chwila obecna jest w samej rzeczy takim peryodem, w którym zmiana w przekonaniach narodu francuskiego nastąpićby mogła. z drugiej zaś strony, że polityczni spadkobiercy Napoleona, Orleanów i — Boulangera, liczą na pomyślny dla siebie rezultat wypadków, wywołanych wstrząśnieniami panamskiemi, nad któremi niezawodnie sami nie mało pracowali.

Ale najważniejszym jest ten objaw, iż w wielkiej części radykalnego obozu francuskiego, tego więc obozu, który w skutek upadku p. Clemenceau, niemało skompromitował się w sprawie panamskiej i w przyszłych wyborach najwięcej może utracić, powstało dążenie do czem szybszego rozwiązania obecnego parlamentu i przeprowadzenia nowych wyborów, aby, jak powiada w *Petite République Française* jeden z najwybitniejszych radykalistów, były minister Lacroix, „Francya nie potrzebowała się zajmować dłużej samą tylko Panamą, i tem, co z nią zostaje w związku, lecz mogła przystąpić wreszcie do dodatniej pracy“. Ten głos posła z obozu radykalnego, z zasady niechętnego

---

53)

JESTEM.

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

X.

(Ciąg dalszy).

Z początku miał zamiar wprost iść do domu, ale doszedłszy do rogu ulicy, zawrócił się. Na dalekim zegarze przedmiejskim wybiła godzina dziesiąta. Na ulicach nie wiele przechodniów; w bramach kamienic stoją stróże, oczekując z upragnieniem na hasło z ratuszowej wieży, aby bramę zamknąć i mrucząc z niezadowoleniem, ilekroć który z oszczędnych lokatorów korzystał z ostatniej chwili i wracał pospiesznie, aby uniknąć dziesięciocentowego haraczu za otworzenie bramy.

Orecki, doszedłszy na drugi kraniec ulicy, wracał znowu powolnie. Przeczucie mówiło mu, że zobaczy jeszcze Jadwigę, wychodzącą z kamienicy pani Nolskiej z powrotem do domu.

Pragnął ją zobaczyć; spodziewał się tego, a jednak dziwnego doznał wrażenia, gdy się przeczucie ziściło. Nie doszedłszy jeszcze do kamienicy, ujrzał Jadwigę wychodzącą spiesznie z bramy; za nią w pewnem oddaleniu postępował kamerdyner hrabiny.

August działając pod wpływem pierwszego popędu, nie dając sobie czasu do namysłu, przyspieszył kroku, dopędził Jadwigę i ukłonił się:

— Dobry wieczór pani.... zaczął.

Jadwiga widocznie drgnęła. Podniosła głowę, rzuciła na Oreckiego spojrzenie, które on w głębi duszy odczuł i nie odpowiadając, zatrzymała się.

August zrozumiał, iż należało się zdecydować natychmiast i powiedzieć cokolwiek na swoje usprawiedliwienie. Z każdą chwilą milczenia sytuacya stawała się gorszą. Jadwiga traktowała go widocznie jak nieznajomego, który jej się przedstawił w niewłaściwy sposób, a teraz zbliżając się do niej o tej porze, na ulicy, popełnia drugą, gorszą może jeszcze niewłaściwość. Dlatego na powitanie odpowiedzi nie dała i dlatego zatrzymała się, wskazując mu tem wyraźnie, iż iść w jego towarzystwie nie życzy sobie bynajmniej.

— Spodziewałem się — zaczął Orecki — że będę mógł dzisiaj mówić z panią u pani Nolskiej.... Pragnąłem tej rozmowy przedewszystkiem dlatego, aby się przed panią jeżeli nie usprawiedliwić, to przynajmniej wytłómaczyć.... Ja nie miałem zamiaru, nie chciałem pani obrazić.... a teraz pragnąłbym jedno tylko słowo z ust pani usłyszeć, że wina moja, którą najzupełniej i najszczerzej uznaję, przebaczona i — zapomniana....

August mówił szybko i z coraz większem przejęciem się. Szybko, bo mimowolnie się obawiał, aby Jadwiga nie przerwała słów jego i nie odeszła, a widok stojącej przed nim kobiety, której rysy w migotliwym blasku latarni ulicznej, chwilami dostrzegał, działał na niego w sposób szczególny. To wrażenie odbijało się w tonie jego mowy i nadawało jej akcent szczerości. Doświadczał znowu tego samego co przedtem w teatrze wrażenia. Zbliżał się z tą lekceważącą ciekawością mężczyzny, który doświadcza, próbuje, pod wpływem zainteresowania się chwilowego; spojrzawszy zaś na te rysy drobne, delikatne, dziecinne niemal a poważniejące nagle, jakby w poczuciu gotującej się walki; poczuwszy na sobie spojrzenie głębokie, przenikliwe, badające jego myśli i zamiary, — bezwiednie, instynktem odczuwał, że doświadczenia i próby w obec tej kobiety byłyby bez celu. Wszelka myśl płocha pierzchała a urok potężniał, wzmagało się pragnienie rozmowy i porozumienia.

— Gdybyż mnie ona nie odtrąciła! — myślał — gdyby raczyła wysłuchać, ośmielić, zaufać....

Odpowiedź Jadwigi była krótka. Głos nieco drżał, stłumiony.

— Nie widzę winy — mówiła ona — więc nie mam nic do przebaczenia. Przywykłam dla siebie nie wymagać względów....

— O niech pani tak nie mówi! zawołał August — niech pani tak nie mówi, — w tych samych słowach jest potępienie dla mnie. Pani nie wymaga względów, ale ja je sam mieć byłem powinien....

— Daruje pan — przerwała Jadwiga — lecz na ulicy i o tej porze niepodobna wdawać się w długie wywody.... Jeżeli panu wystarcza zapewnienie, iż żalu nie mam.... zapomniałam — to je panu dać mogę....

Odchodziła już, rzuciwszy spojrzenie na służącego, który stał opodal i mógł się dziwić tej rozmowie; — Orecki jeszcze ją zatrzymał.

— Dziękuję pani — rzekł, — ale zarazem proszę: niech pierwsze niekorzystne wrażenie jakie wywrzeć mogłem nie oddziaływa na przyszłość....

— Przyszłość? — przerwała żywo Jadwiga — o niej nic powiedzieć nie mogę, bo odemnie nie zależy i w nią oddawna nie wglądam.... Chwilą teraźniejszą usiłuję kierować jak mogę, — a że jest obecnie spóźniona — dodała tonem niemal wesołym — więc żegnam pana....

Skinęła głową i odeszła, pozostawiając Augusta pod wrażeniem tych słów, które najzupełniej zgadzało się z ogólnem wrażeniem całej postaci. Jak w tych słowach, gdy mówiła o przyszłości, w którą nie patrzy, tak i w wyrazie twarzy Jadwigi była smutna jakaś powaga, łącząca się z urokiem nieprzymuszonej, naturalnej swobody, która brzmiała w ostatnich słowach.

— Szczególna istota.... szeptał August, wracając — do siebie. Wywiera wrażenie dziecka, mającego doświadczenie i refleksyę dojrzałego umysłu — dziecka, któremu świadomość nie odebrała barwy pierwotnej.... Szczególna istota!

Nazajutrz, Orecki wysławszy naprzód wszystkie przybory do pani Nolskiej, z uczuciem niepokoju dzwonił przed południem do jej mieszkania. — Pragnienie ujrzenia Jadwigi i niepewność, czy ono się spełni, zajmowały go całkowicie.

Hrabina była sama w salonie. Ujrzawszy ją August nie mógł zapanować nad uczuciem niezadowolenia, które się musiało odbić na jego twarzy, bo pani Liza spostrzegła to od razu.

— Przychodzisz pan — rzekła z uśmiechem, podając Oreckiemu rękę — w takiem samem chmurnem usposobieniu, jak wczoraj. Nie zaprzeczaj, bo oczy pana zdradzają.... Niestety, nie będę mogła rozproszyć złego humoru pana, bo muszę natychmiast wyjeżdżać.... Przybył do Lwowa wczoraj mój kuzynek i towarzysz lat dziecinnych, Stefan Leszczyc, — przybył wprost z zagranicy z młodziutką żoną której wcale nie znam.... Okropniem ciekawa! Był u mnie z rana, ale nie zastał. Później ja mogę ich nie zastać, więc teraz jadę do Zorża, aby mi nie uciekli....

Pani Liza mówiła to szybko jednym tchem, widocznie zajęta myślą nowej a ciekawej znajomości.

— W tej chwili wszedł lokaj zawiadamiając, że powóz czeka. Hrabina naciągała nerwowo rękawiczki i przerywając sobie wydawaniem służbie rozkazów, mówiła do Oreckiego:

— Przepraszam pana.... bardzo przepraszam, że cię zostawiam na chwilę samego. Wkrótce nadejdzie Helcia z Jadwigą.... poszły na przechadzkę do ogrodu; zaraz wrócą.... Masz pan tu tymczasem książki, albumy — przeglądaj. A potem — portret.... Doskonale zaczęty! wybornie! Helcia jak żywa....

To mówiąc zawsze szybko, tonem urywanym, przyglądała się w zwierciadle, poprawiając włosy, które się z pod kapelusza wymykały.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Adam Krechowiecki.

pracy dodatniej i systematycznej, — jest prawdopodobnie wyrazem opinii całego francuskiego narodu.

Nie ma jeszcze dotychczas stanowczych wskazówek co do tego, jakie wrażenie i jaki przewrót w zapatrywaniach wywołała sprawa panamska na prowincyi i zapewne dopiero wśród rozpraw w radach generalnych tu i owdzie w toku wywodów ekonomicznych zadźwięczy słowo, z którego będzie można odgadnąć, jak naród francuski zachowa się przy wyborach, ale już dzisiaj jest to rzeczą niezawodną, że z wyborów tych wyjdzie Francya oczyszczoną i odrodzoną.

Sprawy krajowe.

(Obrady ankiety dla reformy wyborczej gminnej dla 30 większych miast).

(§) W dniach 27 i 28 b. m. odbyły się w gmachu sejmowym posiedzenia ankiety, zwołanej przez Wydział krajowy dla reformy ordynacyi wyborczej dla 30 większych miast, dla których w r. 1891 wydaną została ustawa gminna.

Obrady ankiety odbywały się pod przewodnictwem członka Wydziału krajowego dr. Józefa Wereszczyńskiego, a wzięli w nich udział pp.: radca Dworu Włodzimierz hr. Łoś; emeryt. radca Namiestnictwa Teofil Mandyczewski; poseł sejmowy dr. Filip Fruchtman; poseł sejmowy dr. Tadeusz Pilat; starosta Juliusz Prokopczyc; radca Wydziału krajowego Józef Michalczewski; sekretarz Wydziału kraj. Eugeniusz Pierożyński. Jako prowadzący pióro fungował koncepista Wydziału kraj. p. Wacław Kwiatkowski.

Jako substrat do obrad służyły ankiecie: projekt zmiany ordynacyi wyborczej gminnej, opracowany przez dr. Franciszka Piekosińskiego, oraz materyały opracowane przez kraj. biuro statystyczne, obejmujące obszar, zabudowania i ludność większych miast w Galicyi.

Nad poszczególnymi paragrafami wywiązała się dyskusya, a ostatecznie uchwaliła ankieta wprowadzić następujące zmiany w ordynacyi wyborczej gminnej dla 30 większych miast: Wniosek radcy Michalczewskiego, aby przyznano prawo wybieralności także odpowiedzialnym redaktorom pism czasowych treści politycznej i naukowej — nie utrzymał się, podniesiono bowiem, iż ci, którzy figurują jako odpowiedzialni redaktorowie, nie zawsze są kierownikami pism. Natomiast postanowiła ankieta przyznać prawo wybieralności technikom, którzy na jednej z wyższych szkół technicznych egzamin dyplomowy lub egzamina państwowe z dobrym skutkiem złożyli; wreszcie kandydatom notaryalnym, którzy posiadają wszystkie warunki do uzyskania posady notaryalnej ustawą przepisane.

Dalej prawo wybieralności ma być przyznane również urzędnikom powiatu i gminy.

Od prawa wybierania i wybieralności wykluczeni zostają także ci, którzy z powodu zbrodni zostają prawomocnie pod śledztwem, a to na tak długo, dopóki śledztwo trwa. Postanowienie to musiało uledz zmianie z powodu późniejszego wydania noweli do kodeksu karnego z dnia 15 listopada 1867.

W ustępie o wykonaniu prawa wybierania, postanowiono jako zasadę, iż niewiasty głosować mogą przez pełnomocników, a żonę żyjącą z mężem zastąpić może mąż. Zmiana ta ma na celu dać możność żonie zastąpienia się pełnomocnikiem.

Każdy uprawniony głosować może w imieniu własnem tylko raz jeden, choćby mu prawo głosowania z różnych tytułów przysługiwało.

Pełnomocnik może jednego tylko zastępować uprawnionego, natomiast prawny zastępca może zastępować i kilka osób jego zastępstwu podlegających.

Prawo obieralności do rady gminnej mają mieć, nie jak dotąd ci, którzy 24 lat, ale ci którzy 30 lat ukończyli i muszą mieć sami prawo wybierania i zamieszkiwać w gminie.

Do wyjątków stanowiących niemożność wyboru zaliczyła ankieta także osoby, zostające w stosunkach prawnych z gminą, jak przedsiębiorcy, dostawcy lub dzierżawcy, a to dopóty, dopóki ten stotunek trwa i rachunki ztąd wynikłe ostatecznie załatwione nie będą.

Od prawa obieralności wykluczone być mają również osoby, które popadły w śledztwo sądowe z powodu przekroczenia lub przestępstwa z chciwości popełnionego, lub jednego z przekroczeń §§. 501, 504, (511), 512, 515, 516 ust. kar. wskazanych, lub jeśli do ich majątku konkurs ogłoszony zostanie, na czas, dopóki trwa postępowanie karne lub krydalne.

W rozdziale o przygotowaniu do wyborów, uchwaliła ankieta wprowadzić postanowienie, aby spis członków gminy, uprawnionych do wyborów, był przy magistracie stale utrzymywany i uzupełniany. Termin do wnoszenia reklamacyi przeciw tak uzupełnionemu spisowi, ma być przez magistrat rok rocznie ogłaszany.

Obok imienia i nazwiska każdego uprawnionego ma być dokładnie wyszczególniony tytuł lub tytuły, na których jego prawo głosowania jest oparte.

Stosownie do statutu, ustawa wyborcza gminna dopuszcza ewentualnie utworzenie nawet 2 kół wyborczych. Ankieta postanowiła jednak utworzenie 3 kół wyborczych. Podział na koła pozostawiono bez zmiany z tą jedynie korekturą, iż ci wyborcy z tytułu osobistej kwalifikacyi, którzy zaliczeni byli dotąd do trzeciego koła, zaliczeni być mają do drugiego koła.

Następne posiedzenie ankiety odbędzie się jutro, w piątek.

Konferencya dyrektorów szkół średnich.

(Ciąg dalszy).

Przedmiotem obrad drugiego posiedzenia była sprawa nauki realiów w niższem gimnazyum na podstawie ostatniego rozporządzenia ministeryalnego.

O nauce geografii referowali dyrektorowie dr. K. Benoni i E. Wolff.

Referenci skreślili zmiany w dotychczasowym sposobie nauczania, spowodowane nowelą do instrukcyi z roku 1884 i podali środki, które posłużyć mogą do wykonania tych rozporządzeń.

Gruntowna i pouczająca dyskusya wykazała, że celem ścisłego wykonania nowej instrukcyi należy w myśl tejże instrukcyi punkt ciężkości nauki geografii przenieść do I klasy i poruczać tę naukę ile można tylko rutynowanym nauczycielom; że należy objaśniać i omawiać instrukcyę na konferencyach fachowych;

że należy wedle możności odbywać naukę poglądową na wolnem powietrzu podług planu z góry ułożonego, a zastosowanego do danej miejscowości i okolicy;

że należy starać się o jak najobfitszy materyał środków pomocniczych do nauki geografii i założyć osobny ich zbiór;

że należy dążyć do tego, by nauczyciel — ile można — przedmiotu nauczył w szkole, książka zaś służyć powinna tylko do repetycyi i do porządkowania materyału; że należy materyał naukowy jak najczęściej powtarzać, celem utrwalenia go w pamięci uczniów;

a wreszcie że należy w myśl instrukcyi posługiwać się rysunkiem geograficznym przy nauce geografii w szkole.

Z porządku dziennego nastąpiły referaty dyr. S. Piątkiewicza i dr. Ignacego Petelenza o nauce matematyki, fizyki i historyi naturalnej, na podstawie najnowszego rozporządzenia ministeryalnego. Referenci skreślili również główne myśli tego rozporządzenia o ile ono odnosi się do nauki wyżwymienionych przedmiotów i podali sposób postępowania przy udzielaniu nauki i środki, które posłużyć mogą do wykonania tego rozporządzenia.

Po przeprowadzeniu dyskusyi, zgromadzenie wyraziło przekonanie, że:

naukę geometryi w klasie I oprzeć należy na poprawnym rysunku;

że systematyczną naukę algebry w klasach niższych należy opuścić;

że dla uczniów I i II klasy podręcznik arytmetyki nie jest potrzebny, lecz wystarczy książka bez definicyi, zawierająca zbiór zadań metodycznie ułożonych;

że nauka fizyki w klasach niższych ma się odbywać na doświadczeniach i w tym celu należy gabinet fizyki zaopatrzyć przedewszystkiem w przyrządy potrzebne do nauki w niższem gimnazyum;

że podręcznik historyi naturalnej zawierać powinien tylko tyle materyału, ile go przepisują instrukcye,

a wreszcie, że punkt ciężkości nauki spoczywać ma w szkole.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Rada państwa.

Mowa JE. Ministra rolnictwa hr. Falkenhayna,

wygłoszona w dyskusyi nad etatem swojego wydziału rządowego.

Wysoka Izbo!

Jak zwykle, tak i w tych dniach znowu główną skargą co do etatu Ministerstwa rolnictwa było to, że subwencye na popieranie rozlicznych gałęzi kultury krajowej są o wiele za szczupłe, by spełnić swój cel. Od wielu już lat rok w rok dowodzę, że wciąż postępujemy, że atoli nagłych skoków raczej unikać trzeba, aby mieć pewność, że to, do czego się zmierza, niewątpliwie też się osiągnie. Od r. 1880 aż do bieżącego subwencye na cele nauki rolniczej podniosły się ze 188.124 zł. na 366.000 zł. na bezpośrednie popieranie kultury krajowej ze 140.978 zł. na 798.000 zł., czyli więcej, niż w dwójnasób; a nie jest tu wliczony fundusz melioracyjny, który obecnie wynosi 750.000 zł. rocznie, podczas gdy dawniej wcale go nie było i nie jest wliczona znacznie podwyższona suma na zwalczanie mszyc winniczych.

Co się tyczy życzeń, aby Rząd założył w Czechach pierwszorzędną Akademię rolniczą, nie do mnie to należy, bo Akademie wchodzą w zakres Ministerstwa oświecenia; ale mogę przecież przypomnieć, że przy Akademiach technicznych w Pradze, niemieckiej i czeskiej, są kursa nauk rolniczych. Co do rozwinięcia Akademii górniczej w Przybramie, może niezadługo da się coś uczynić; pod względem zaś zakładów naukowych dla winnictwa i sadownictwa, już są w przygotowaniu: zakład niemiecki w Litomierzycach i zakład czeski w Melniku. (*Brawo, brawo*).

Panowie z Galicyi i z wielu innych także krajów użalają się na niedostateczność tego, co zdziałać można funduszem melioracyjnym. Z pewnością byłoby mi przyjemniej mieć więcej pieniędzy na zawołanie i tak też kiedyś będzie; ale proszę nie zapominać, że z należycie przez Sejmy przygotowanych projektów melioracyjnych żaden jesze nie został odrzucony przez Ministerstwo; wszystkie, które ułożone były stosownie do przepisanych ustawą warunków, zostały też rzeczywiście wykonane. Powiedziano i w tym roku znowu, że niepodobieństwem jest wydobyć coś z funduszu melioracyjnego dla spółek drenujących lub podobnych spółek pomniejszych. Jest to mylne mniemanie. Można owszem i ustawa zawiera przepisy o tem, jak ich dostać można z funduszu melioracyjnego; a nadto wszakże Sejmy mają ustawę o prawie wo-

---

9)

Z LITERATURY POWIEŚCIOWEJ.

(„La vie privée de Michel Teissier“ par Edouard Rod. Paris 1893).

(Ciąg dalszy).

Przez chwilę miał dziwną pokusę śmierci.... tak dobrze byłoby umrzeć, wiedząc, że się jest kochanym! Ale nie! śmierć w jego położeniu byłaby brakiem odwagi i rozpaczy, byłaby ciosem dla niewinnych.... Z rozkoszą jednak poił się tą myślą przez czas jakiś.... nagle, uczuł na ustach pocałunek Bianki.... Och! gdyby umarł, wyrzecby się jej musiał, a teraz, nie wyrzeknie się jej nigdy, nigdy!

Znalazł się po raz, niewiadomo który, u progu swego mieszkania, i wszedł. W sieni spotkał dzieci swoje, idące na przechadzkę, które go powitały wesoło; nie odpowiedział nic, i wszedł do małego saloniku.

Biedna Zuzanna! czekała rzeczywiście na powrót męża, najprzód spokojna, pełna ufności, zadowolona, że się na nią zdobyła, zadowolona, że okazała się dobrą. W miarę jednak, jak czas upływał, niepokoić się zaczynała, wymyślając sobie rozmaite zajęcia, aby ten niepokój zagłuszyć. Ale gdy Teissier wszedł, instynkt jakiś podszepnął jej, że widzi przed sobą innego człowieka. Drżąca, wzruszona, pyta go, i otrzymuje odpowiedź, że mu się nie udało.... Jakto? Bianka nie poszła za jego radą, choć go kocha?....

— A ty? — pyta go dwukrotnie, coraz bardziej podrażniona jego milczeniem, prawie groźna. — Mówże! przecież muszę wiedzieć.... cóż z tobą?....“

— „Och! ja“.... — odpowiada Michał wymijająco.

— „Kochasz ją znowu?“

— Niepowinienem był ją widzieć! — wyrzekł Michał prawie szeptem.

Zuzanna krzyknęła; zrozumiała nareszcie całą prawdę. A potem zwolna:

— „Niepowinnam była tego mówić“ — jęknęła.

I zaczęła płakać, cicho, rzewnie.... Michał chciał zbliżyć się do niej, pocieszyć.... ale co miał mówić? Tłómaczył jej, że nic się nie zmieniło, że jeżeli ona chce, pozostanie wszystko tak, jak było dotąd.... Ona płakała ciągle, a łzy jej padały mu na serce jak brzemię.

Michał stał przed nią pokorny, zrozpaczony, skarżąc się w bezsilności, że nic uczynić nie może....

Prosiła go, by ją samą zostawił.

Chwilę jeszcze płakała cicho, potem otarła oczy, poszła do swego pokoju, przemyła je wodą, poprawiła włosy, i przybierając zwykłą postać, udała się do dzieci, popieściła je, bawiła się chwilę z niemi, i nareszcie zapytała bonę, czy nie wie, gdzie pan się znajduje. Dowiedziawszy się, że jest w swoim gabinecie, tam skierowała swoje kroki.

Michał nie spodziewał się jej tak prędko zobaczyć. Miłem zdziwieniem dla niego było, ujrzeć żonę całkiem inną, niż była przed chwilą, spokojną, wysiłkiem woli zapewne. Przypatrywała mu się chwilę w milczeniu, z wyrazem współczucia w oczach. Michał uczuł dziwną ulgę. Zuzanna zbliżyła się i położyła mu rękę na czole, macierzyńskim prawie ruchem, mówiąc:

— „Mój biedny przyjacielu!“

Nigdy jeszcze, od czasu, jak wiedziała o wszystkiem, nie pojmowali się lepiej, we wspólnem cierpieniu, bez żalu i zawiści. Michał czuł, że dusza Zuzanny otrząsnęła się ze złych uczuć, że nie było w niej już ani zazdrości, ani miłości własnej, samo tylko cierpienie. Przybywała do niego zrozpaczona i pełna współczucia, a kto wie, może z jaką dobrą radą?....

Ujął jej rękę i przycisnął ją do ust, a ona nie opierała się temu.

— „Ach! rozumiesz mnie, rzekł — i przebaczasz?

— „Tak, rozumiem i przebaczam!.... nie przyszło mi to z łatwością, i dużo czasu potrzebowałam.... Ale patrzałam, jak cierpiałeś i walczyłeś.... Czegoż bym miała mieć żal do ciebie? czyniłeś, co mogłeś, a nie twoja wina, żeś nie miał dość siły....“

W ostatnich słowach tkwił rodzaj zaledwie widocznej pogardy, ale Michał nie zauważył tego.

Ona mówiła dalej, mówiła, że zastanawiała się długo i namyślała, i nareszcie zrezygnowała się.... Myślała, że tak jak jest, trwać może ciągle, zawsze.... ale dziś oczy jej się otworzyły.... Znalazła jednak radę, lekarstwo, które może będzie gorzkie dla nich obojga, ale radykalne....

Zatrzymała się, jakby chcąc sił nabrać.

— „Rozumiesz? — rzekła ze smutnym uśmiechem. — Myślałeś o niem nieraz, ale nie mówiłeś..,. Ale trzeba na tem skończyć.... trzeba....“

Głos jej osłabł jeszcze bardziej, ale skończyła:

— „To rozwód, mój drogi!

— „Co mówisz! — zawołał Michał gwałtownie. — Jesteś szalona!....“

Nie, ona wcale szaloną nie była. Nie ma innej rady! wyjdą z fałszywej pozycyi, w której żyją, Michał będzie wolny.... Łagodnym, przekonywającym tonem tłómaczy mężowi, że tak będzie lepiej.... Och! ona wie, że jemu to przyjdzie z trudnością, jemu, broniącemu praw rodzinnych, że to go skompromituje, zachwieje pozycyę....

Michał zaprzecza. Gdyby poświęcenie karyery mogło dopomódz do wyjścia z tego okropnego położenia, o z jakążby radością to uczynił! Ale nie o to chodzi... Zuzanna zapomina że tu idzie o nią, o dzieci, te biedne dzieci!...

Zuzanna przerywa z ironią. Ona? o nią niech się nie troszczy! wycierpiała już tyle, że rozłączenie nie będzie dla niej tak okrutnem jak to, że ją przestał kochać... Przestał ją kochać i nienawidzi czasami... O! niech się nie zapiera! ona to czuje doskonale, tak jak to, że uważał ją za przeszkodę do swego szczęścia, że marzył o rozwodzie, że pragnął uciekać razem z Bianką... Ona to teraz wszystko widzi doskonale — i nie pozostaje nic innego, tylko — rozwód! Niech jej nie namawia do dalszego życia takiego, jak teraz. Omyliła się; nie sądziła aby on ją tak kochał... i on chce pozostać tutaj, pomimo wszystkiego? Chce by Zuzanna trzymała go siłą, na mocy obowiązków względem niej i dzieci? O, nie! ma nadto dumy i nie jest dość okrutną aby się na to zgodzić...

— „Uważaj, Zuzanno! woła Michał. Poddajesz mi myśli, które bym chciał oddalić od siebie!“

Och! Zuzanna wie, że myśli te dawno już go prześladują... wypowiedzieć ich nie śmiał, a nie sądził, że ona to pierwsza uczyni. Wolnym jest od tej chwili, a ona się na to zgadza.

Teissier, trzeba mu to przyznać, broni się dzielnie. Używa ostatniego i najdrażliwszego argumentu — dzieci... Musi jej wyznać, tak! teraz już nie pora ukrywać, — że była chwila kiedy ją zaczął nienawidzieć, a było to wtedy, gdy z taką podejrzliwością w Annecy listy mu przynosiła. Wtedy, przychodził mu rozwód na myśl, i byłby może doprowadził go do skutku, gdyby nie dzieci... One, te dwie małe dziewczynki, odczułyby najboleśniej ich winę... Rozwód więc niemożebny!

(Dalszy ciąg nastąpi).

dnem, aby .worzyć spółki przymusowe dla takich przedsięwzięć.

Co się tyczy wystawy we Lwowie, wynurzono życzenie, żeby Rząd okazał się jej równie przychylnym, jak wystawie praskiej i żeby wystawił osobny pawilon dla tych zakładów, będących w administracyi Państwa, które mogłyby wystawę obesłać. Mogę powiedzieć, że życzeniom tym stanie się zadość. Z pewnością tak samo poprzemy wystawę we Lwowie, jak poparliśmy wystawę w Pradze, a co do owego pawilonu są już w toku pertraktacye między temi Ministerstwami, które prowadzą w Galicyi większe administracye, aby przygotować godną wystawę rzeczy i zakładów zarządu rządowego. (*Brawo, brawo* z ław polskich).

Jak zwykle, wywodzono znowu głośne skargi na traktaty handlowe, czyli raczej na ich skutki, a to w podwójnym względzie: raz na klauzulę w traktacie z Włochami o obniżeniu cła od win włoskich, a potem, co mnie o wiele więcej zdziwiło, na obniżenie ceł niemieckich od zboża austryackiego. Pan Minister omawia sprawę winnic, poczem o cłach niemieckich na zboże austryackie mówi: Nie rozumiem skargi tego posła czeskiego, który twierdzi, że wskutek obniżenia ceł niemieckich wywóz zboża naszego całkiem ustał i że wogóle wskutek spadku cen zboża rolnictwo ponosi wielką szkodę. Ceny zboża rzeczywiście spadły, wywóz rzeczywiście zmniejszył się, to prawda; ale tak samo, jak w dziesiątce lat od r. 1880 do roku 1890, gdy w Niemczech nałożone było wysokie cło na zboże, nie można było mówić, że to cło wysokie było przyczyną większego dowozu zboża do Niemiec, podobnie teraz cło niższe nie jest przyczyną ani mniejszego wywozu naszego, ani spadku cen zboża. Zanim traktaty handlowe były zawarte, czyniono tu jak największe wysiłki, żeby uzyskać obniżenie ceł niemieckich od zboża, i dziś poczytuje się to za nieszczęście. Pan poseł mówi, że po obniżeniu tych ceł obiecywano sobie złote góry; może obiecywali je sobie niektórzy panowie sami, ja czuję się wolnym od zarzutu, iżbym był je obiecywał; owszem otwarcie powiedziałem, że wątpię, czy będzie z tego pożytek spodziewany, bo wytwarzanie się cen nie od nas zawisło, lecz decydują o tem wcale inne czynniki, na które wpływu wywierać nie możemy.

Poczem pan Minister obszernie rozwodzi się o akcyi rządowej i prywatnej w celu wytępienia mszyc winnicznych, a przechodząc do innych szkodników mówi:

Dzięki Bogu, mniszki leśnej, która przez lat kilka straszliwie występowała, nie wiele już obawiać się potrzebujemy; tego każą spodziewać się wszelkie sprawozdania; wszędzie plaga ustaje, bo już gąsieniczki chorują. Możemy przeto spokojnie oczekiwać końca plagi. Ale inny zaczyna pojawiać się szkodnik leśny, *lydia hypertrophica*. Jest to mała osa nalistna, która ogromnie gromadnie występuje w Bawaryi nad granicą czeską i głównie w pobliżu powiatu tachowskiego, bardzo znaczne już zrządziła szkody. Poczyniliśmy też już zarządzenia, żeby owad ten, podobnie jak to robiliśmy z mniszką, chwytać na lep, i są wszelkie widoki, że skutek będzie jeszcze łatwiejszy i większy niż co do mniszki.

Po uwagach o gospodarstwie leśnem w Dolnej Austryi i Istryi pan Minister mówi:

Panowie posłowie z Galicyi i z Istryi pragną, żeby Państwo występowało jako kupiec na lasy. Zdaje mi się, że w Galicyi w czasie najnowszym stało się to na jaknajwiększą skalę; co do Istryi wyznaję, że chwilowo nic nie wiem o lasach, któreby można mieć na myśli.

Wdzięczny jestem panu posłowi ze Szląska, że wypowiedział pomysł o zaprowadzeniu uprawy różnych roślin handlowych. Jako główną, wymienił cykorye; tę atoli uprawia się u nas już na wielką skalę, i zdaje mi się, że nie potrzeba pola doświadczalnego. Mówiono także o lnie. Mogę tylko powiedzieć, że nikt już nie chce nosić płótna, dlatego trudno je fabrykować. Zresztą, odbyła się w Ministerstwie rolnictwa ankieta, a wzajemne informacye członków jej wraz z informacyami tych, którzy studyowali rzecz za granicą, doprowadziły do przekonania, że jest to klęska, nie nas samych spotykająca, lecz panująca wszędzie za granicą. Mimo to starać się będę jak najtroskliwiej zająć się uchwałami ankiety.

Główne i ostre były skargi na zbytnią surowość władz politycznych w postępowaniu przeciw konowałom wiejskim. Nie należą te sprawy do mojego wydziału rządowego, ale chętnie zwrócę Ministerstwu, do którego to należy, uwagę na przytoczone tu zdarzenia, i starać się będę, aby, jeśli okażą się prawdziwemi, skargi nie pozostały bez naprawy. (*Huczne brawa*.)

Pomówię też zaraz o handlu terminowym i dyferencyonalnym na giełdzie zbożowej. Usiłowania przeróżnych stronnictw, żeby dostawy wojskowe dostawały się bezpośrednio rolnikom, byłyby natychmiast przecięte, gdyby ustał handel terminowy; albowiem koniecznie potrzeba zarządowi wojskowemu zabezpieczyć sobie wszystko tak, żeby otrzymywał dostawy w chwili rzeczywistego zapotrzebowania, a to po cenie, z góry umówionej. Co się tyczy gry bez efektywnego towaru, z największą radością powitałbym tego pana, któryby wynalazł sposób na zapobieżenie nietylko handlowi dyferencyonalnemu, lecz i grze; albowiem z usunięciem handlu dyferencyonalnego, jako gry, powstanie natychmiast inna gra. Zadanie takie trudno rozwiązać, bo nie ma ustawy, nie ma sposobu, któryby grze kres położył. Mimo to, Rząd na pewno zbada gruntownie praktyki handlu dyferencyonalnego. Już od lat kilku toczy się o tem korespondencya między kilkoma Ministerstwami; zobaczymy, co w sprawie tej da się zrobić i osiągnąć. (*Huczne brawa*).

(Dokończenie nastąpi).

Manifest hr. Paryża.

Przed kilku dniami wydał hr. Paryż następujący manifest:

„Głośny i sensacyjny proces dopiero co oświecił kraj co do moralnej wartości tych ludzi, którzy od kilku lat nim rządzą. Na mocy srogiej ustawy zmuszony żyć na obczyźnie, tem głębiej odczuwam wszystko, co zaszkodzić może godności Francyi. Słuszne oburzenie wszystkich dobrych obywateli wkłada na mnie obowiązek wskazania monarchistom postępowania, jakie patryotyzm nakazuje. Hrabia d'Haussonville zakomunikuje to pismo przewodniczącym komitetów, którzy rozpowszechnią je w swych departamentach. Nadeszła ważna chwila. Izba straciła wszelki kredyt moralny. Każde nowe posiedzenie poniża ją tylko w obec opinii publicznej. Rząd nie ma odwagi oprzeć się pogróżkom wzmagającego się socyalizmu; nie ma siły dzierżyć władzy wewnątrz, ani powagi do reprezentowania narodowej polityki na zewnątrz. Niezawisłość stanu sędziowskiego podaną została w podejrzenie. Urządzenia przyczyniły się do zepsucia i korupcyi; cała uczciwa i pracowita Francya jest zaniepokojoną. Wszyscy uczciwi ludzie czują potrzebę zjednoczenia celem ostatniego wspólnego wysiłku. Monarchiści powinni podać rękę tym uczciwym ludziom i dać im zachęcający przykład. Ich niczem nie splamiona uczciwość i bezinteresowność ułatwi im to zadanie wobec systemu, poświęcającego wszystko namiętnościom i chciwości stronnictw. Monarchiści nie powinni odrzucać żadnego przymierza, jakie mogą zawrzeć w interesie obrony społecznej i wolności Kościoła, ale powinni zarazem dać do poznania Francyi, że tylko monarchia może zapewnić Francyi trwały rząd, którego domaga się naród i który położy koniec zamieszaniu. Tylko monarchia zdolną jest uchylić niebezpieczeństwo, grożące krajowi. Wspierany przez mego syna, który dowiódł już żaru swych uczuć francuskich, nie cofnę się przed żadnym wysiłkiem, który przyczynić się może do odrodzenia ojczyzny. Chcę podjąć to dzieło uzdrowienia, wspólnie ze wszystkimi dobrze myślącymi, i przekonany jestem, że nam się powiedzie. Mam niewzruszoną nadzieję, że Bóg nie dopuści, ażeby Francya, ażeby ten dumny naród, miał upaść bez ratunku, i w upadku tym utracić swą cześć i chwałę. *Filip*, hrabia Paryża".

Z półwyspu pirenejskiego.

W dziejach Hiszpanii i Portugalii niejednokrotnie znaleźć można ślady usiłowań stworzenia ściślego związku pomiędzy dwoma państwami iberyjskiemi. Myśl ta pojawiała się już w czasach odległych, chwilowo osiągała nawet praktyczny rezultat, — lecz w toku zmiennych kolei dziejowych, w toku czasów, przynoszących z sobą odmienne opinie, sprzeczne programy polityczne i społeczne, zbliżenie chwilowe rozprzęgało się na powrót a dążności separatystyczne brały w obu państwach przewagę. — W ostatnich czasach kierunek dośrodkowy, zmierzający przedewszystkiem do zbliżenia Hiszpanii i Portugalii na polu stosunków politycznych i handlowych — zbliżenia tak wskazanego już przez geograficzną konfiguracyę półwyspu pirenejskiego, — a w dalszym dopiero rzędzie do stworzenia unii politycznej pomiędzy sąsiadującemi z sobą państwami, przybrał kształty bardziej realne: prąd taki bowiem panuje zarówno w Hiszpanii jak Portugalii. Pierwszym krokiem do zbliżenia miało być zawarcie traktatu handlowego, czyli raczej związku celnego. Otóż, jeżeli *Daily News* i *Standard* dobrze są powiadomione, traktat taki podpisano w tych dniach. Portugalia, na mocy tej umowy, otwiera swoją granicę dla wyrobów przemysłowych i produktów rolniczych hiszpańskich i pochodzących z osad hiszpańskich; Hiszpania ze swojej strony obniża na korzyść Portugalii swoją taryfę minimalną, a nadto obowiązuje się, że nigdy żadnym innym państwom nie przyzna takich samych przywilejów. Związek celny hiszpańsko-portugalski stałby się tym sposobem faktem spełnionym. Ma on być pierwszym krokiem do ustanowienia unii politycznej między dwoma krajami. Czy się urzeczywistnienia tej ostatniej w krótkim czasie spodziewać można, pozostaje wprawdzie wątpliwem, myśl ta bowiem napotyka w pewnej części narodu portugalskiego na dość silną jeszcze opozycyę, ale oba rządy, będąc przekonane o pożyteczności ścisłego zbliżenia swoich krajów, tak usilnie dążą do złączenia swoich sił, że jeżeli nie unii, to w każdym razie zawarcia przymierza zaczepno-odpornego spodziewać się należy. Fakt taki zaś miałby niewątpliwie pierwszorzędne znaczenie nietylko dla dwóch interesowanych krajów, ale w ogóle dla polityki międzynarodowej w południowo-zachodniej Europie.

Hiszpanii, której minister marynarki podał się do dymisyi, i przy tej dymisyi, mimo zabiegów Sagasty, obstaje, grozi drugie jeszcze przesilenie ministeryalne, pragnie mianowicie usunąć się także minister wojny. Za poprzedniego gabinetu Canovasa postanowiono przeprowadzić w najkrótszym czasie reorganizacyę armii; plan jej od dawna jest opracowany i potwierdzony przez królowę-regentkę. Ale koszta tej organizacyi będą dość znaczne. Canovas, uznający naglącą konieczność wzmocnienia armii, gotów był dostarczyć potrzebnych funduszów, pomimo krytycznego położenia skarbu. Sagasta przeciwnie, uważa uregulowanie funduszów za swe najpierwsze zadanie; odmawia tedy funduszów na reorganizacyę wojska w chwili obecnej, odkładając ją aż do czasu uporządkowania skarbowości. Minister wojny na zwłokę zgodzić się nie chce, i ztąd zatarg między nim a prezesem gabinetu. W Madrycie jednak przypuszczają, że spór załatwionym zostanie na drodze kompromisu, i że minister wojny cofnie w końcu dymisyę.

KRONIKA

Lwów, 30 marca.

— **Poseł Władysław Struszkiewicz,** c. k. radca rządowy, przybył z Wiednia i bierze udział w egzaminach kraj. kursu dla dozorców melioracyjnych.

— **Tyfus brzuszny we Lwowie.** Magistrat miasta Lwowa ogłasza dwie odezwy do mieszkańców miasta w sprawie tyfusu brzusznego. Pierwsza opiewa:

Celem stłumienia, względnie ograniczenia epidemii tyfusu brzusznego, która od tygodnia szerzy się gwałtownie na przedmieściu Łyczakowskiem, a sporadycznie występuje w innych dzielnicach miasta, zarządza magistrat dalsze środki ochronne i wydaje następujące przestrogi:

1. Właściciele i administratorowie domów mają baczyć na utrzymanie jak największego porządku i czystości w domach, wychodkach i w podwórzach, przestrzegać, by doły kloaczne i kanały odpływowe nie były przepełniane, a nadto czuwać, by lokatorowie ze swej strony czystości i porządku w mieszkaniach pilnowali; — szczególnie zaś należy czysto utrzymywać sedesy wychodkowe; — wykroczenia przeciw powyższemu nakazowi będą surowo karane według ces. rozp. z 20 kwietnia 1854. Dz. u. p. Nr. 96.

2. Właściciele i administratorowie domów mają czuwać, by nie przyjmowano z innych domów chorych na tyfus brzuszny do przebycia słabości.

3. Zaleca się zachowanie mierności w używaniu jadła i napoju: w szczególności nie należy jadać surowych pokarmów, wodę zaś i mleko należy pić przegotowane, nadto wystrzegać się trzeba przeziębienia.

4. Chorego w rodzinie należy ile możności izolować i nie dozwalać odwiedzania przez inne osoby; zajęci pielęgnowaniem chorego przestrzegać mają jak największej czystości rąk i odzieży; dla chorych przeznaczyć należy osobne naczynia, jak: szklanki, talerze, łyżki, widelce, noże, które dokładnie po użyciu mają być myte oddzielnie od naczynia przeznaczonego dla reszty rodziny; — wszelkie wydzieliny chorych należy oddawać wprost do osobnych naczyń, które do $^1/_4$ pojemności mają być napełnione 5 proc. roczynem wodnym kwasu karbolowego; bieliznę i pościel chorych należy dezynfekcyonować w 5 proc. roczynie wodnym kwasu karbolowego i składać do prania w osobnych miejscach i oddzielnie od bielizny reszty członków rodziny.

5. Należy ostrzedz osoby z prowincyi, któreby miały przybyć na święta do Lwowa i zamieszkać u krewnych lub znajomych zamieszkałych na przedmieściu Łyczakowskiem, aby obecnie do Lwowa nie przyjeżdżały.

W drugiej odezwie magistrat wzywa głowy rodzin i lekarzy ordynujących, by o każdym wypadku zachorowania na tyfus brzuszny, względnie na inną słabość epidemiczną, jak: błonica, czerwonka, płonica, odra, tyfus plamisty, ospa i cholera — donosili departamentowi IX magistratu lub fizykatowi miejskiemu (Ratusz, parter, strona południowa) z podaniem imienia, nazwiska, wieku i mieszkania chorego.

Niezastosowanie się do tego nakazu będzie surowo karane według ces. rozporz. z dnia 20 kwietnia 1854, Dz. u. p. nr. 96.

— **Wygaśnięcie cholery.** C. k. Namiestnictwo ogłasza: Ze względu, iż epidemia cholery we Francyi wygasła, znosi się na podstawie rozporządzenia wys. c. k. Ministerstwa spraw wewn. z 12 marca b. r. l. 28.429 zarządzoną okólnikiem c. k. Namiestnictwa z 3 września b. r., l. 68.882 pięciodniową obserwacyę sanitarną osób z Francyi przybywających.

— **Henryk Lisicki** bawi w naszem mieście.

— **Stowarzyszenie urzędników** odbyło wczoraj doroczne walne zgromadzenie pod przewodnictwem p. Karola Gracki, w obecności przeszło 200 członków. Sprawozdanie z czynności zarządu przedłożył prezes Rady nadzorczej Towarzystwa, p. Franciszek Kiernig, radca sądu krajowego, poświęcający sprawom Towarzystwa czas swój i trud z niezwykłą gorliwością. Sprawozdanie wykazuje, że z końcem roku 1892 Stowarzyszenie liczyło 2747 członków, a w porównaniu z rokiem 1891 miało mniej o 23 członków. Suma udziałów wynosiła z końcem 1892 roku kwotę 224.336 zł. 24 ct., a w porównaniu z rokiem 1891 zmniejszyła się o 18.609 zł. 67 ct.

Wkładki oszczędności wynosiły 83.182 zł. 12 ct. Niespłaconych zaliczek było z końcem 1892 r. 493.604 zł. 85 ct. Fundusz rezerwowy wynosi 30.973 zł. 77 ct.

Czysty zysk za rok 1892 wykazano w kwocie 14.405 zł. 97 ct.

Dyrekcya proponuje wyznaczenie 6 procent dywidendy od udziałów, co przedstawia kwotę 12.918 zł. 71 ct., resztę zaś w kwocie 1477 zł. 26 ct. pozostawiła do dyspozycyi walnego zgromadzenia.

Straty z powodu śmierci członków i niemożności ściągnięcia wynoszą 942 zł. 8 ct.

Dyrekcya stwierdza w sprawozdaniu, że mimo nieznacznego zmniejszenia się liczby członków i ilości udziałów, mimo dalej wstawienia do rezerwy na podatki, odsetki i należytości bezpośrednie znacznej kwoty 6499 zł 21 ct., czysty zysk w r. 1892 o wiele jest większym, niż w roku poprzednim.

Po sprawozdaniu postawił p. radca Kiernig imieniem Rady nadzorczej następujące wnioski: 1) walne zgromadzenie udziela dyrekcyi absolutoryum; 2) zezwala na pokrycie strat z funduszu rezerwowego w kwocie 94 zł., 3) zezwala na dywidendę 6 proc.; 4) w uznaniu zasług dla prezesa dyrekcyi p. Gracki wyznacza mu dodatek osobowy w kwocie 400 zł.; 5) uchwala, aby pozostałą resztę w wysokości 1080 zł. i 26 ct. przeznaczono w połowie na wdowy i sieroty, w drugiej połowie dla funkcyonaryuszów Stowarzyszenia.

W dalszym ciągu przyjęto budżet na rok 1893 w wysokości 8200 zł.

Dwudziestu kilku członków Towarzystwa wniosło petycyę do walnego zgromadzenia z żądaniem przeprowadzenia reform w Towarzystwie, mających na celu przedewszystkiem zniżenie kosztów zarządu, oraz obniżenie stopy procentowej od pożyczek. Nad tą sprawą wywiązała się ożywiona dyskusya; ostatecznie uchwalono sprawę tę przekazać do rozpatrzenia dyrekcyi przy udziale trzech wybranych ze zgromadzenia członków pp.: Adolfa Nyjrego, Teofila Nestorowicza i Włodzimierza Zielińskiego.

Na wniosek p. Zielińskiego wyraziło zgromadzenie uznanie Radzie nadzorczej za całoroczne pełne poświęcenia urzędowanie, za co prezes Rady p. Kiernig podziękował.

W końcu przystąpiono do wyborów. Wybrani zostali do dyrekcyi na członków: Bilwin Stanisław, sekretarz dyrekcyi skarbu; Biczaj Jan, profesor seminaryum nauczycielskiego; Chrzanowski Wiktor, rewident m. Lwowa; dr. Łuckiewicz Kazimierz, sekretarz prokuratoryi skarbu; Ziegelbauer Edward, radca dyrekcyi dóbr państwowych; Chmurowicz Teofil, rewident Namiestnictwa. Na zastępców: Bażant Ignacy, star. radca rachunkowy; Kaucki Wincenty, komisarz powiatowy; Smalawski Julian, urzędnik krakowskiego Towarz. wzaj. ubezp.

Do Rady nadzorczej na członków: Kiernig Franciszek, radca sądu kraj.; Stankiewicz Apolinary, rewident rachunkowy skarbu. Na zastępców: Janowski Konstanty, rewident rach. skarbu; Komarnicki Mieczysław, rewident rachunkowy Namiestnictwa.

— **Czytelnia katolicka.** Na posiedzeniu, odbytem dnia 22 b. m. ukonstytuował się zarząd „Czytelni katolickiej" wybierając prezesem prof. Maksymiliana Thulliego, wiceprezesami prof. dr. Bronisława Dembińskiego i pana Ernesta Girtlera, sekretarzami pp. Władysława hr. Stadnickiego i Leonarda Nitocha, gospodarzami ks Łukasza Bobrowicza i p. Stanisława Mrozowickiego, skarbnikiem p. Kazimierza Zajączkowskiego, bibliotekarzem dr. Tadeusza Sternala, zawiadowcą czasopism p. Józefa Marczyńskiego. Nadto należą do zarządu: ks. Jan Gnatowski, prof. dr. Antoni Kalina, p. Adam Rylski, Paweł ks. Sapieha, ks. dr. Eustachy Skrochowski, pp. Juliusz Topolnicki i Władysław Vrabec.

— **Stowarzyszenie nauczycielek** we Lwowie odbyło w sobotę walne zgromadzenie. Sprawozdanie za rok ubiegły wykazuje, że Towarzystwo liczy obecnie 360 członków zwyczajnych — w tej liczbie nie tylko nauczycielki szkół publicznych we Lwowie, lecz także z pro-

wincyi i nauczycielki prywatne, następnie 100 członków wspierających, prócz członków-założycieli, przystępujących z wkładką roczną 100 zł. Z przedłożonego sprawozdania za rok ubiegły okazuje się przychód w łącznej kwocie 1206 zł. 93 ct., — rozchód 937 zł. 77 ct.; pozostałość więc kasowa wynosi 269 zł. 16 ct., prócz funduszu na budowę własnego domu w kwocie 419 zł. 74 ct.

Zgromadzenie uchwaliło utworzyć „Biuro informacyjne“ z zakresem działania na całą Galicyę i w tej sprawie rozesłać okólnik do inspektorów okręgowych.

Przewodniczącą wybrano p. Zofię Romanowiczównę, jej zastępczynią p. Wincentę Longchamps, zaś p. Anielę Aleksandrowiczównę jako sekretarkę. Do wydziału weszły pp.: Marya Lettnerówna, Marya Strzelecka, Zygadłowiczówna, Stef. Weksler, Marcela Loederer, Joanna Maywalt i Hel. Thullie.

— **Z Uniwersytetu.** P. Mieczysław Biliński, rodem z Tarnopola w Galicyi, otrzymał w Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora wszech nauk lekarskich.

P. Stanisław Deryng, rodem z Wilna, na Litwie, kandydat adwokatury, otrzymał w Uniwersytecie lwowskim stopień doktora praw.

— **„Lutnia.“** W wielki piątek, dnia 31 marca b. r. wykona lwowskie Towarzystwo spiewackie „Lutnia“ w kościele OO. Dominikanów następujące utwory wokalne (chóry męskie *a capella*): 1) Mozart, „Ave verum corpus;“ 2) Antonio Lotti, „Vere langnores;“ 3) Moniuszko, „Ojcze nasz;“ 4) Gregorio Allegri, „Miserere mei Deus.“ Początek o godzinie pół do 5 popołudniu.

— **Towarzystwo strzeleckie** powiadamia pp. członków swoich, że w piątek, 31 b. m. w wieczornica nie odbędzie się, natomiast w następną niedzielę po Świętach, t. j. 9 kwietnia odbędzie się w sali towarzystwa wspólne „Święcone“, o godzinie 11½ przed południem, na które prezydyum wszystkich członków niniejszem zaprasza.

— **Święcone.** Dyrekcya stowarzyszenia kupców i młodzieży handlowej zaprasza swoich członków na Święcone, które się odbędzie w sobotę, dnia 1 kwietnia o godzinie 9 wieczór w lokalu własnym.

— **Wystawa sztuk pięknych** będzie zamknięta dla publiczności w dniach 31 marca, 1 i 2 kwietnia, t. j. przez Wielki piątek, sobotę i niedzielę.

— **Hotel Imperial.** Wiadomo, że przed rokiem nabył kupiec tutejszy p. Krzysztof Janowicz gmach dyrekcyi kolei państwowych przy ulicy Trzeciego Maja i zamienił go na hotel, z komfortem urządzony. Dyrekcya kolei państwowych zastrzegła sobie jednak prawo częściowego użytkowania gmachu do pewnego terminu. Otóż termin ten minął w tych dniach i p. Janowicz wszedł w zupełne posiadanie gmachu, w skutek czego hotel zostanie znacznie rozszerzony.

— **Ślub** hr. Stanisława Mycielskiego c. k. koncepisty Namiestnictwa i właściciela dóbr z hrabianką Maryą Dembińską odbędzie się we Lwowie we wtorek, dnia 25 kwietnia b. r. o godzinie 11 przed południem w kościele OO. Jezuitów.

— **Zaręczyny.** Warszawskie *Słowo* pisze: Dochodzi nas wiadomość, że dnia 25 b. m. odbyły się w Gorycyi zaręczyny p. Józefa Chludzińskiego z panną Emmą margrabianką Paulucci, której babka po matce była z domu Hołyńska.

— **Na poczcie lwowskiej** nadano w miesiącu lutym 1893 r. 253 370 listów prywatnych niepoleconych; 173.761 kart korespondencyjnych; 64.624 posyłek pod opaską; 14.148 posyłek z próbkami; 283.444 egzemplarzy gazet; 117.069 listów urzędowych; 52.912 listów poleconych; 12.630 przekazów na kwotę 422.263 zł. 18 ct.; 71.049 posyłek wartościowych. Ogółem nadano 1,043 207 posyłek.

Nadeszło zaś do Lwowa 334.760 listów prywatnych niepoleconych; 150.311 kart korespondencyjnych; 52.720 posyłek pod opaską; 6.122 posyłek z próbkami; 107.468 egzemplarzy gazet; 45.363 listów urzędowych; 53.517 listów poleconych; 44.791 przekazów na kwotę 690.039 zł. 80½ ct.; 42.115 posyłek wartościowych. Ogółem 846.349 przesyłek.

— **Z obserwatoryum** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 30 marca bież. r. Barometr idzie w górę.

W ubiegłej dobie, licząc od godziny 12 w południe dnia 29 marca do 12 w południe dnia 30 marca b. r., mieliśmy wiatr co do kierunku zachodni, co do siły mierny (2—3), niebo lekko zachmurzone, a powietrze bardzo wilgotne (81 procent wilgotności względnej), opad deszcz, wysokość opadu 0,2 mm.

Średnia temperatura w tym czasie była +3,9°C., najwyższa +8,0°C. wczoraj po południu, najniższa +1,0°C. dziś w nocy.

Wczoraj po południu i w nocy mieliśmy pogodę, dziś rano padał deszcz nieznaczny.

Zniżka barometryczna 745 do 750 mm. znajdowała się w okolicy Moskwy; zwyżka 770 do 765 mm. we Włoszech; zniżka drugorzędna utworzyła się w północnej Hiszpanii.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południe 761 mm.

Prognoza na dobę 31 marca bież. roku (od północy do północy): Wiatr będzie co do kierunku północno-zachodni, co do siły mierny (3); średnia temperatura doby obniży się do —0°C., niebo będzie przeważnie zachmurzone, a względna wilgotność powietrza około 90 proc.; opad deszcz nieznaczny ze śniegiem.

— **Teatr i uczniowie.** Dyrekcya gimnazyum stanisławowskiego wydała rozporządzenie, na którego podstawie uczniowie tego gimnazyum mogą uczęszczać do teatru jedynie za pozwoleniem dyrekcyi.

— **Ze Stanisławowa** donoszą, że wydział kasy oszczędności tamtejszej uchwalił p. Łucyanowi Kwiecińskiemu, dyrektorowi teatru w Stanisławowie, udzielić subwencyi w kwocie 500 zł. Pan Kwieciński z trupą swą zyskuje tam coraz większe uznanie, na które też w zupełności zasługuje.

— **Pomnik dla ś. p. Pawła Popiela.** Artysta-rzeźbiarz p. Pius Weloński, któremu komitet obywatelski krakowski powierzył wykonanie tablicy pamiątkowej dla ś. p. Pawła Popiela, przeznaczonej do pomieszczenia w kościele N. Maryi Panny, przysłał fotografię tablicy, już przez siebie w glinie wykonanej. Komitet przyjął w zasadzie projekt i z pewnemi uwagami, wypracowanemi przez dyrektora Wł. Łuszczkiewicza, odeszle go rzeźbiarzowi z prośbą o najrychlejsze wykonanie pomnika

— **Dowcipy żydowskie.** Pod tym tytułem wielki rabin londyński napisał obszerny artykuł w przeglądzie *Nineteenth Century*. Autor przedewszystkiem zwalcza rozpowszechnione mniemanie, że żydzi nie znają wesołości i śmiechu. Zaraz na wstępie czytamy tam następującą dowcipna bajeczkę.

Raz cesarz Hadryan dysputował z żydem Gamalielem o religii, a wyśmiewając Biblię, zapytał: „Dla czego robicie swojego Boga złodziejem? Wszak powiadacie, że korzystając ze snu Adama, ukradł mu żebro“. Córka rabina zbliżyła się do cesarza i zawołała: „Najjaśniejszy Panie! weź nas w opiekę, dziś był u nas w nocy złodziej i ukradł nam srebrną flaszkę“. „Ukarać go każę“ rzekł cesarz. — „Ale na jej miejscu zostawił złotą flaszkę“. — „Więc to bardzo miły zbrodniarz! — zawołał Hadryan — nie gniewałbym się, gdyby mnie tacy złodzieje codzień odwiedzali“. — Na to żydóweczka zarumieniona: „Takim złodziejem — rzekła z uśmiechem — jest Stwórca. Wziął Adamowi żebro, a dał mu w zamian czarującą małżonkę“.

Kaznodzieje w bożnicach często używają podobnych porównań, a parabolami maggida Jakóba z Dubra (z Dubna?), rozkoszują się do dziś dnia polscy żydzi, chociaż mają one już sto lat wieku.

Pewien żyd, widząc posąg Sprawiedliwości pomieszczony na placu przed gmachem sądowym, zawołał: „Jaka szkoda, że nie umieszczono Sprawiedliwości raczej wewnątrz tego pałacu“.

Żyd, któremu lekarz dokuczał częstemi wizytami, a nie potrafił go uzdrowić, rzekł mu zniecierpliwiony: „Śmierć jest najlepszym doktorem, bo zabiera chorobę za pierwszą wizytą“.

Był raz mróz trzaskący, ktoś pyta na giełdzie żydka, co warto dziś kupić? — „Termometry, ponieważ stoją teraz nisko, a bezwątpienia niedługo pójdą w górę“.

Na zakończenie:

Na pewnym urzędowym obiedzie siedział rabin obok prałata. Podano pieczeń wieprzową. Ksiądz zapytał sąsiada z westchnieniem: „Kiedyż będę mógł mieć to szczęście, abym częstować mógł pana rabina tą smaczną potrawą?“ — „Bezwątpienia na ślubie waszej wielebności“ — odrzekł rabin z grzecznym ukłonem.

— **Zakład nar. im. Ossolińskich.** Biblioteka otwarta codziennie od 9—2, z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych.

— **Muzeum im. Lubomirskich** otwarte codziennie rano od 9—1 z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych; we wtorki zaś i piątki od 3—5 popołudniu.

— **Muzeum im. Dzieduszyckich** przy ulicy Teatralnej l. 18, otwarte dla publiczności w święta i niedziele od godziny 10—11 przed południem, we środy i soboty od godz. 11—3. Wstęp wolny.

— **Muzeum przemysłowe** w ratuszu codziennie od godziny 9—1 przed i od godziny 3—6 popołudniu. Wstęp: w poniedziałek 50 ct., w inne dnie 20 cnt. W niedziele otwarte od godziny 10—1 przedpołudniem. Wstęp wolny.

Notatki literacko-artystyczne.

Otwarcia dorocznej wystawy sztuki w wiedeńskim Künstlerhauzie, dokonał uroczyście przedwczoraj przed południem Najj. Pan, w obecności Najd. Arcyks. Karola Ludwika, kilku Ministrów, prezydenta Izby deputowanych, wielu innych wysokich dygnitarzy, oraz licznego zastępu artystów. Najj. Pan przywitawszy zebranych, przeszedł przez wszystkie sale, oprowadzany w każdym z oddziałów kolejno przez jednego z gospodarzy wystawy. Zatrzymując się przy wielu dziełach sztuki, żądał objaśnień i kazał sobie przedstawiać ich twórców. Z obrazów polskich artystów Monarcha wyróżnił zaszczytnie Pochwalskiego portret p. Schoellera, Ajdukiewicza „Pierwsi zbiegowie“ i Wojciecha Kossaka „Hoch Habsburg“. Także inne portrety Pochwalskiego zyskały pochwałę Monarchy.

Dzienniki wiedeńskie zamieszczają nowe szczegóły o pobycie Najj. Pana na wystawie, któremi pospieszamy uzupełnić powyższą notatkę. Najj. Pan nazwał portret Schöllera przez Pochwalskiego, najlepszym z portretów artysty. Pochwalski został przedstawiony Najj. Panu. Następnie bardzo chwalił Najj. Pan portret hr. Hohenwarta pędzla Angelego. Zatrzymując się przy portrecie Horowitza, przedstawiającego ks. Łobanowa, ambasadora rossyjskiego, rzekł Monarcha: Znam dobrze ks. Łobanowa i znajduję że podobieństwo jest nadzwyczaj trafione, a obraz pełen życiowej prawdy; tak samo wyraził się przy portrecie Pulszkiego, tego samego artysty. W obrazach Stachiewicza podobał się Najj. Panu rysunek.

W Peszcie odegrano w królewskiej operze z wielkiem powodzeniem operę Leoncarollea p. n. „Pagliacci“. Publiczność z entuzyazmem przyjmowała ten nowy utwór muzy włoskiej.

Opera Delibesa p. t.: *Kassya* (Kasia), osnuta na tle motywów ludowych pieśni polskich i rzekomych galicyjskich stosunków, o której obszernie pisał nasz korespondent paryski, wystawiona temi dniami w paryskiej Operze komicznej, miernego doznała powodzenia.

Jak wiadomo, jest to pośmiertne dzieło pełnego talentu kompozytora, zmarłego za wcześnie dla sztuki, w kwiecie wieku. Dzienniki francuskie podnoszą zalety opery, piękne jej ustępy, ale stwierdzają, że wogóle nie wywarła ona głębszego wrażenia, zwłaszcza libretto znudziło słuchaczy. Delibes pozostanie w historyi muzyki jako twórca dwóch ślicznych baletów, Coppelia i Sylvio.

Pani Palmay, ulubiona *diva*, opuściła teatr na Wiedeniu. Pożegnanie było bardzo czułe, bo artystka była ulubienica publiczności. Pani Palmay, o której opowiadają, że weszła w małżeńskie związki, udaje się na dłuższy czas do Berlina.

Dr. Pascal Zoli ma olbrzymie powodzenie. Ostatni numer pisma *Revue hebdomadaire* w której wychodzi ta powieść, rozszedł się w ilości stu tysięcy egzemplarzy.

Rada miasta Lwowa.

(*Posiedzenie z dnia 29 marca*).

Prezydent miasta zaprosił radnych na uroczystość resurekcyjną, w Archikatedrze odbyć się mającą, poczem dr. Gryziecki imieniem specyalnej komisyi przedstawił sprawę sporu gminy z dyrekcyą tramwaju konnego o kolej elektryczną. Rzecz przedstawia się jak następuje: Towarzystwo kolei konnej dowiedziawszy się, że miasto zamierza budować kolej elektryczną, która musiałaby w kilku punktach przecinać linię tramwaju, wystosowało do Rady miejskiej pismo, w którem utrzymywało, że według kontraktu, zawartego z gminą miasta Lwowa dnia 2 lutego 1879, otrzymało ono wyłączne prawo nietylko do budowania kolei konnych, ale także do budowania wszelkich innych kolei, poruszających się po szynach żelaznych, bez względu na to, jaką siłą będą one poruszane. W końcu oświadczyło Towarzystwo, iż powzięcie przez gminę uchwały, postanawiającej budowę tramwaju, będzie uważało za kwestyę sporną, którą według §. 24 kontraktu, rozstrzygać ma sąd polubowny. Nad pismem tem zastanawiała się komisya prawnicza, a po wszechstronnem zbadaniu przyszła do przekonania, że protest dyrekcyi tramwajowej jest zupełnie nieuzasadniony, bo kontrakt wyraźnie opiewa tylko na kolej konną, i że gminie miasta Lwowa przysługuje prawo budowania kolei elektrycznej. Ponieważ jednak udzielenie koncesyi na budowę kolei protest tramwaju może opóźnić, przeto sekcya Rady i komisya wybrana z łona Rady dla sprawy budowy kolei elektrycznej, na odbytem wczoraj wspólnem posiedzeniu postanowiły ze względów praktycznych poddać sprawę tę pod sąd polubowny. Sąd ten bowiem sprawę tę rozstrzygnie prędko, a gmina wówczas bez żadnych obaw o spory i procesy, będzie mogła przystąpić do powzięcia uchwały o budowie elektrycznej kolei. Referent postawił następujące wnioski:

1. Protest towarzystwa „Societa triestina Tramway“ przeciw projektowanemu zbudowaniu i utrzymaniu kolei elektrycznej w mieście Lwowie bez przyzwolenia towarzystwa „Societa triestina Tramway“, i twierdzenie tegoż towarzystwa, że gminie miasta Lwowa nie przysługuje prawo budowania i utrzymywania jakichkolwiek, nie siłą koni poruszanych kolei na ulicach i placach miasta Lwowa, są nieuzasadnione.

2. Celem rozstrzygnięcia sporu o prawa, jakie gminie m. Lwowa, a względnie towarzystwu tramwajowemu z umowy z dnia 2 lutego przysługują w sprawie budowania i utrzymywania we Lwowie lokalnej kolei żelaznej (tramwaju) inną siłą, nie końmi poruszanej — zdać się na sąd polubowny, a na sędziego polubownego zaprosić ze strony gminy miasta Lwowa hr. Stanisława Badeniego.

3. Zawiadomić o tem towarzystwo „Societa triestina Tramway“ i wezwać, aby stosownie do artykułu 24 ust. 3 umowy najdalej w przeciągu dni 30 ze swej strony sędziego polubownego wybrało.

4. Dokładniejsze sformułowanie żądań, przedstawić się mających ze strony gminy powyższemu sądowi polubownemu, porucza się komisyi prawniczej wspólnie z syndykatem miasta.

Po dłuższej rozprawie, w której wzięli udział pp. dr. Piętak, Syroczyński, dr. Byk, Niemczynowski i Rewakowicz, Rada przyjęła wnioski referenta znaczną większością głosów.

Na tem posiedzenie publiczne zamknięto.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Ze świata finansowego.

Wiedeń, 29 marca.

Nieustanna, nieprzerwana zwyżka kursów na tutejszej giełdzie, daje nie mało materyału wiedeńskiej i zagranicznej prasie do dysertacyj na temat ekonomiczno-finansowych stosunków w Austryi. Wszystkie niemal dzienniki przepełnione są artykułami ostrzegającemi spekulacyę i publiczność przed wielkiem angażowaniem się w transakcyach. Prym oczywiście trzyma prasa berlińska i fachowe tamtejsze tygodniowe pisma finansowe. które nie kwestyonują wcale właściwej wartości kredytów austryackich, utrzymują jednakże, iż w dzisiejszych okolicznościach i przy obecnych warunkach kurs kredytów jest stanowczo za wysoki. To samo odnosi się do walorów górniczych węgierskich, które dzięki różnym petardowym wiadomościom, na prędce przy biurku sporządzonym, poszły w ostatnich czasach kolosalnie w górę, nie mając właściwie do tej zwyżki żadnej zgoła podstawy.

Wczorajsza wieczorna giełda zamknęła swoje obrady, notując dla kredytów kurs 358. Dzisiejsza południowa giełda przekroczyła już cenę 359. A spekulacya wciąż kupuje! Tem chętniej publiczność kupuje im ceny są droższe. Tendencya jest nieustannie zwyżkowa — i bardzo być może, że dzisiejszą giełdę zamkniemy kursem 360. (Patrz wczorajszy nasz telegram giełdowy. *Przyp. Red.*)

Pomyślny bilans Länderbanku, oraz sprawozdanie dyrektora tej instytucyi Hahna, złożone podczas walnego zgromadzenia, wpłynęło również pobudzająco na spekulacy. Länderbanki rozrywano, zwłaszcza, gdy pogłoska (przedwczesna bardzo) o zawarciu układu co do konwersyi listów 4½ proc. Galicyjskiego Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, co raz to uporczywiej krążyć poczęła. Ostatecznie notowano akcye tego banku po niezwykle wysokiej cenie, bo 259·90.

Zysk *brutto* Länderbanku za rok ubiegły wynosił 5,102.886 zł. Czysty zysk zaś po przeniesieniu rozmaitych pozycyj wynosi 3,434.953 zł. Kupon dywidendowy płacony będzie po 13 zł. począwszy od dnia 28 b. m.

Targ zbożowy.

Lwów, 30 marca: pszenica 7·50 do 7·75, żyto 6·— do 6·25, jęczmień 5·— do 5·25, owies 5·25 do 5·75, rzepak 11·25 do 11·75, groch 6·50 do 9·50, wyka 5·— do 5·25, nas. lniane 11·— do 11·50, nasienie konopne 9·— do 9·25, bób —·— do —·—, bobik —·— do —·—, hreczka —·— do —·—, koniczyna czerwona 66·— do 70· biała 75·— do 90·—, szwedzka —·— do —·—, kminek 22·— do 24·—, anyż 37·— do 39·—, kukurudza stara —·— do —·—, nowa —·— do —·—, chmiel —·— do —·—, spirytus gotowy 12·50 do 13·—. Waranty na wrzesień 13·80 do 14·

Usposobienie słabe.

Kraków: pszenica biała 8·20 do 8·40, czerwona 8·— do 8·3·, żółta 8·— do 8·30, żyto 6·65 do 6·90, jęczmień browarny 5·75 do 6·25, pastewny 5·30 do 5·40, owies 6·— do 6·35, groch 6·70 do 10·—, koniczyna czerwona 56·— do 70·—, biała 55·— do 70·—, rzepak 11·50 do 12·30

Usposobienie niezmienne.

Rzeszów: pszenica 7·60 do 8·—, żyto 6·25 do 6·50, jęczmień browarny 5·— do 6·—, pastewny —·— do —·—, owies 6·— do 6·50, wyka 5·25 do 5·80, groch 6·50 do 9·—, rzepak 12·— do 12·25 chmiel za 56 kil. —·— do —·—. koniczyna 70·— do 78·— makuchy rzepakowe —·— do —·—. Spirytus bez podatku —·— do —·—.

Podwołoczyska: pszenica 7·40 do 7·60 żyto 5·90 do 6·05, jęczmień brow. 4·— do 5·20, pastewny —·— do —·—, owies 4·80 do 5·—, hreczka —·— do —·—, groch —·— do —·—, kukurudza —·— do

—·—, koniczyna 62 — do 68·—, rzepak —·— do —·—. kartofle—·80, do 1·20. gorzelniane — do — nkr. konopie 8 60.

Linz: pszenica węg. 8 75 do 9·20, górno-austryacka 7·50 do 7·95, żyto górno-austr. 6·85 do 7·50, węg. 7·70 do 7 90, jęczmień węgierski 7·25 do 9 —, górno-austr. 6·25 do 6·65, górno-austr. pastewny 5·— do 5 50, kukurudza stara — do —, nowa kukurudza 5 75 do 5·85, owies górno-austr. 5 90 do 6 40, czeski 6·40 do 6 70, nasienie lniane górno-austr. 10·— do 10·50, chmiel górno-austr. prima 60 do 86, export 71 do 77, słód austr. 13·— do 13·50, morawski 13·75 do 14·25. Spirytus bez podatku pro 10 000 litr procent 15·10.

Praga: pszenica czeska 8 40 do 8·75, węgierska —·— do —·—, morawska —·— do —·—, żyto 6 75 do 7·20, owies 6·45 do 6·75, soczewica —·— do —·—, groch 9 — do 13·—, bób —·— do —·—, jęczmień 7·15 do 8 40, rzepak 14·— do 14 25 olej rzepakowy 31.75 do 32·—, kukurudza 5 85, wyka 7·— do 7·50, mak 38·— do 39, nas. konopie —·—, kminek —·— do —·—.

⁂ **Wyrób wódki w Galicyi.** W miesiącu lutym r. 1893 w 560 gorzelniach wywarzono ogółem 6,725.333 do wyrobu oznajmionych stopni alkoholu. Największa ilość gorzelń była w ruchu w powiecie tarnopolskim 113 (1,549.887 stopni alkoholu), brodzkim 110 (1,650.194), przemyskim 63 (777.810), kołomyjskim 44 (691.282), rzeszowskim 43 (356.810). stanisławowskim 40 (542.528), tarnowskim 35 (225.150), sanockim 32 (235.407), lwowskim 28 (280.234), krakowskim 26 (188 370), samborskim 20 (199.520), nowosądeckim 6 (28.141).

⁂ **Wyrób piwa w Galicyi.** W miesiącu lutym r. 1893 ogółem było w ruchu 145 browarów, w których wywarzono 73.723 hektolitrów piwa. Największej browarów, bo 19, było w ruchu w powiecie krakowskim gdzie wywarzono 5.599 hekt., następnie w powiecie rzeszowskim 17 (5.180 hekt.), w brodzkim 16 (6.820 hekt.), w powiecie tarnopolskim 16 (5.779 hekt.) przemyskim 12 (4.653 hekt.), w sanockim 10 (2.914 hekt.), w stanisławowskim 10 (4.748 hekt.), w nowosądeckim 9 (3.602 hekt), w tarnowskim 8 (9.470 hekt.), samborskim 8 (3.441 hektol.), w lwowskim 6 (4.451 hekt.), w kołomyjskim 5 (3.430 hekt.), w mieście Lwowie 5 (8.880 hekt.), w mieście Krakowie 4 (4.756 hektolitrów).

⁂ **Produkcya i sprzedaż soli.** W miesiącu lutym r. 1893 wynosiła produkcya soli w Galicyi 123.171 centn. metr., sprzedaż zaś z zapasów 101.743 centn metr. W tym samym miesiącu roku 1892 wynosiła produkcya 113.938 centn metr., sprzedaż zaś z zapasów 108.437 centn metr. Z porównania wypływa, iż w miesiącu lutym roku 1893 wyprodukowano o 9.233 cent. metr. więcej, sprzedano zaś o 6.694 cent. metr. mniej, niż w tym samym miesiącu roku 1892.

OSTATNIA POCZTA

W Załuczu, wsi powiatu borszczowskiego, położonej tuż nad Zbruczem, wydarzyły się w d. 26 b. m. trzy wypadki cholery, z których dwa skończyły się tegoż dnia śmiercią, trzeci zaś z dotkniętych słabością wyzdrowiał. Od tego czasu, t. j. od czterech dni nie zdarzył się już żaden więcej wypadek zapadnięcia. W Załuczu przedsięwziął natychmiast Rząd krajowy wszystkie środki ostrożności; na miejscu bawi już od trzech miesięcy lekarz wydelegowany przez Rząd, a w tych dniach wydelegowano tam komisarza starostwa. Wobec tego wykluczona jest obawa, by sporadyczne te wypadki mogły przybrać szersze rozmiary. Słusznie też — jak nam telegrafują z Wiednia, pisze *Fremdenblatt*, iż „Rząd krajowy zarządził natychmiast wszystkie środki celem izolowania Załucza, i można się spodziewać, że uda się wstrzymać dalsze rozszerzenie cholery, tem więcej, że władze galicyjskie nadzwyczajnych dokazały rzeczy przy walce z cholerą w zeszłym roku“.

Podobne środki ostrożności zarządzono natychmiast w Kudryńcach, wsi położonej obok Załucza, gdzie jak nam donoszą telegraficznie, wydarzyły się dwa wypadki cholery z lekkim przebiegiem.

We wspólnej konferencyi ministeryalnej, która odbyła się przedwczoraj w zamku cesarskim pod przewodnictwem Najj. Pana, wzięli udział: wspólni Ministrowie, hrabia Kalnoky, generał baron Bauer i Kallay; austryaccy Ministrowie: hrabia Taaffe, generał hrabia Welsersheimb i dr. Steinbach; ministrowie węgierscy: dr. Wekerle, generał baron Fejervary i hrabia Tisza, wreszcie admirał baron Sterneck i szef sztabu generalnego baron Beck. Na konferencyi ustanowiono ostatecznie wszystkie przedłożenia dla Delegacyj.

Dzienniki wiedeńskie donoszą, że na konferencyach między Ministrami dr. Steinbachem i Wekerlem, omawiano także potrzebę powiększenia ilości monety zdawkowej. W jesieni ma być wniesiony projekt powiększenia liczby tejże monety.

Jeden z menerów stronnictwa liberalnego na Węgrzech, wice-prezydent Izby deputowanych, hrabia Teodor Andrassy, doznał dotkliwej porażki w swoim okręgu wyborczym. Zwolennicy jego zwołali zgromadzenie wyborców, dla podziękowania mu, że tak dzielnie popiera kościelno-polityczny program rządu. Mimo wszelkich starań, stawiło się zaledwie kilkudziesięciu wyborców. Natomiast z tego okręgu wyborczego będzie wysłany do Izby posłów, opatrzony 2500 podpisami protest przeciw kościelnej polityce rządu.

W tejże sprawie zwołany został przez przywódców Rumunów węgierskich do Temeszwaru wiec rumuński, a nadto ma prawosławny biskup rumuński z Aradu zwołać w kwietniu synod dyecezalny.

W prasie niemieckiej przedmiotem zajęcia jest bez przerwy projekt reformy wojskowej. Oficyalny organ *Nordd. Allg. Zeitung* zamieszcza na miejscu naczelnem artykuł pod tytułem: „*Militarismus*“, w którym stanowczo zaprzecza, jakoby w przedłożonym projekcie wojskowym można znaczniejsze uchwalić skreślenia i oszczędności, bez ujmy i niebezpieczeństwa dla właściwego celu reformy. Zdaniem powyższego dziennika, byłoby nielogicznem żądać ustępstw od wnioskodawców, skoro nie można równocześnie wykazać, że ustępstwami temi cel projektu zakwestyonowany nie zostanie. Rząd musi starać się o jak najszybsze przeprowadzenie reformy wojskowej, ponieważ projektowane zmiany, bezpośrednio po ich wprowadzeniu, ułatwią mobilizacyę i umożliwią naprawę stosunków wojskowych. Niemcy, mając przed sobą ważne zadania, potrzebują pokoju, a pokój wtedy tylko będzie mógł być zapewniony, jeżeli sąsiedzi przekonają się, że cesarstwo jest silnem pod względem militarnym.

Post zaprzecza pogłoskom, jakoby minister wojny, baron Kaltenborn, zamierzał ustąpić. Prawdą jest tylko, że od roku czuje on się chorym. Zresztą, nawet ustąpienie jego nie zmieniłoby sytuacyi, gdyż przedstawicielem w parlamencie projektu reformy wojskowej jest sam kanclerz hr. Caprivi.

Oficyalnie zaprzeczają pogłosce, jakoby cesarz Wilhelm polecił generałowi hr. Waldersee, by w jego imieniu złożył życzenie ks. Bismarckowi w dniu urodzin ex-kanclerza.

Z powodu zapowiedzianych uroczystości z okazyi srebrnego wesela królestwa włoskich, odroczono pielgrzymkę niemiecką do Rzymu do pierwszych dni maja.

W tych dniach przejeżdżało przez Toruń około 500 chłopów niemieckich, wydalonych przez rząd rossyjski z gubernii ekaterynosławskiej. Wygnańcy ci udają się do Ameryki.

Z Petersburga otrzymuje *Pol. Corr.* doniesienie, że kary za udzielanie Sakramentu małżeństwa przez ewangelickich lub katolickich księży osobom, które zawarły śluby z prawosławnemi, zostaną jeszcze bardziej zaostrzone. Odpowiedni projekt będzie niebawem przedłożony radzie państwa.

Izraelici osiedli na Syberyi oraz w innych stronach państwa, otrzymali polecenie opuszczenia dotychczasowych swoich siedzib i przeniesienia się do okręgów przeznaczonych dla ludności żydowskiej.

Wczoraj miano ukończyć w konstytuancie belgijskiej rozprawę generalną nad sprawą rewizyi konstytucyi; do głosowania nad wnioskami rewizyi przystąpi parlament belgijski dopiero po świętach Wielkanocnych. W brukselskich kołach politycznych panuje przekonanie, iż wszystkie wnioski zostaną bezwątpienia odrzucone, żaden z nich bowiem — ani rządowy — nie otrzyma dwóch trzecich większości. Deputowani liczą tylko na senat, który dzieło rewizyi konstytucyi jedynie będzie mógł doprowadzić do dodatniego rezultatu.

W Paryżu odbyło się w poniedziałek pierwsze zgromadzenie stronnictwa republikańskiej prawicy. W zgromadzeniu wzięło udział około 200 osób o bardzo znanych nazwiskach. Obradom przewodniczył książę Arenberg. Do komitetu, któremu polecono zająć się ukonstytuowaniem stronnictwa, wybrano pp.: Piou, ks. Arenberga, gen. Frescheville, barona Hély d'Oissel, hr. Caraman, Pawła Leroy-Beaulieu, Franciszka Magnarda, redaktora *Figara*, Ernesta Daudeta i kilku deputowanych.

Posiedzenia angielskiej Izby wyższej odroczone zostały do dnia 18 kwietnia.

Gladstone przyjął deputacyę londyńskich bankierów i kupców, którzy podnosili zarzuty przeciw bilowi *Home-rule* z angielskiego punktu widzenia. Gladstone oświadczył w odpowiedzi, że uznaje znaczenie deputacyi i wie, że klasy zamożniejsze są nieprzychylnie usposobione dla bilu *Home-rule*, tak, jak wogóle zapatrywania tej klasy stoją w sprzeczności z narodowemi uczuciami.

Opozycya w angielskim parlamencie przyjęła stanowczo politykę obstrukcyi, używaną niegdyś nie bez powodzenia przez Irlanczyków. Zgodnie z tym programem wniósł Balfour po raz szósty wotum nagany dla rządu za jego administracyę w Irlandyi, nie dla tego, aby miał nadzieję gabinet obalić, ale aby odwlec dyskusyę nad Homerule'm. W imieniu rządu przemawiał najpierw Morley, który ganił politykę opozycyi, jako daremne marnotrawstwo czasu, i wykazywał, że ogólny stan Irlandyi znacznie się polepszył w ostatnich miesiącach, a agrarne przestępstwa bardzo się zmniejszyły. Gladstone wyszydzał wywody Balfoura, który chce przerazić rząd oporem kilku powiatów irlandzkich. Wotum nagany zostało odrzucone zwykłą większością. Gladstone zapowiedział na tem samem posiedzeniu wniosek, zmierzający do tego, aby od świąt Wielkanocnych wtorki i środy były przeznaczone dla przedłożeń rządowych, tudzież aby bil irlandzki miał zawsze pierwszeństwo w obradach, gdy będzie postawiony na porządku dziennym. W końcu oświadczył premier, że drugie czytanie bilu irlandzkiego odbędzie się nieodwołalnie d. 6 maja. Po za parlamentem przygotowała opozycya wielką manifestacyę w Ulsterze, w której miał wziąć udział także lord Salisbury. Wykonaniu tego projektu stanęła na przeszkodzie choroba eks-premiera, która go zmusiła do dłuższej kuracyi w zamku Hatfield. Dopiero zatem w maju uda się Salisbury do Belfast, aby tam przemawiać na wielkim mityngu unionistycznym i zachęcać oranżystów do wytrwałego oporu. Agitacya w Ulsterze jest w ogóle bardzo ożywiona, a unioniści zapowiadają na seryo zbrojne powstanie tej prowincyi w razie uchwalenia Homerule'u. Groźby te nie wpłyną oczywiście na losy bilu irlandzkiego, który przejdzie niezawodnie w Izbie niższej, aby równie niewątpliwie upaść w Izbie lordów.

Pomimo nader ożywionych stosunków dyplomatycznych pomiędzy Stanami Zjednoczonymi Ameryki północnej a Europą, i pomimo, że w stosunkach tych poruszano niejednokrotnie kwestye pierwszorzędnej wagi, zastępcy dyplomatyczni republiki północno-amerykańskiej mieli dotychczas rangę tylko posłów. Obecnie nowy rząd Stanów Zjednoczonych zauważył, że zastępstwo przez posłów nie odpowiada godności i znaczeniu Unii, i postanowił podnieść swych zagranicznych pełnomocników przy mocarstwach europejskich do rangi ambasadorów. Do tego postanowienia zastosowały się natychmiast Francya i Anglia, które zamianowały swych pełnomocników w Waszyngtonie ambasadorami, a teraz właśnie jest sprawa ta w toku już także w Niemczech.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 30 marca. Według urzędowego doniesienia, statek *Kaiserin Elisabeth*, z Najdostojniejszym Arcyksięciem Franciszkiem Ferdynandem na pokładzie, dziś rano odpłynął z Diamend, udając się do Penang i Singapore.

Wiedeń, 30 marca. W dalszym ciągu akcyi nagromadzenia złota wydał P. Minister skarbu dr. Steinbach wczoraj dalszych 40 milionów 4-procentowej austryackiej renty złotej po kursie 97 za sto na rynek berliński konsorcyum Rotschildowskiemu.

Wiedeń, 30 marca. Z powodu niespodziewanej odwłoki w ostatecznem wykonaniu ugody, która w głównych zasadach już zawartą została, postanowiło Towarzystwo kolei państwowych okazicielom płatnych w dniu 1 września 1892 kuponów trzyprocentowych obligów pierwszeństwa, którzy pobrali lub pobrać mają wypłatę uszczuploną o tyle, ile wynosi podatek dochodowy, wydać kupon dodatkowy, w celu podjęcia ewentualnej dopłaty.

Wiedeń, 30 marca. Wydawca *Sonn- u. Montagszeitung* Scharf i odpowiedzialny redaktor Mayer, na skargę redaktora antisemickiego *Volksblattu* Vergani'ego o obrazę czci, uznani zostali przez przysięgłych winnymi i skazani pierwszy na 2.000 zł., drugi na 500 zł. grzywny. (Scharf w swej gazecie zarzucił był Vergani'emu, że pobiera od instytucyj finansowych ryczałty i różnego rodzaju zapomogi, a pomimo to uderza gwałtownie na inne pisma wiedeńskie, oskarżając je o korrupcyę. *Przyp. Red.*)

Villach, 30 marca. Miasteczko Bleiburg stoi od wczoraj w płomieniach.

Peszt, 30 marca. Pogrzeb generała kawaleryi Edelsheim Gyullay'a odbył się wczoraj z należnymi zmarłemu honorami wojskowymi. Najj Pana zastępował na pogrzebie Najd. Arcyks. Eugeniusz. Niezmierne tłumy towarzyszyły zwłokom.

Berlin, 30 marca. *Norddeutsche Allgemeine Zeitung*, wskazując na nieuzasadnione wydalenie dwóch niemieckich korespondentów przez rząd francuski, które to wydalenie miało nastąpić, zdaniem *Norddeutsche Allgemeine Zeitung*, w celu odwrócenia namiętności tłumów od sprawy panamskiej, pisze dalej tak: Prawo rządu francuskiego do wydalenia każdego niedogodnego mu cudzoziemca, bez podania powodów, nie może uledz zaprzeczeniu; atoli odwoływanie się do nienawiści mas ludowych było zawsze niebezpiecznem narzędziem. Nie zbyt trudno ocenić, czego Niemcy mogłyby się spodziewać, gdyby przez zwrócenie uwagi na zewnątrz, chciano we Francyi usunąć bardzo poważne zawikłania wewnętrzne.

Kopenhaga, 30 marca. Deputacya duńskiej ligi pokoju wręczyła królowi adres zaopatrzony przeszło 200.000 podpisami. Na odpowiednią przemowę przewodniczącego deputacyi odparł monarcha, iż i on także pragnie gorąco aby spory międzynarodowe nie były już dzisiaj rozstrzygane orężem; nie ma wszakże nadziei aby odniosła jakikolwiek skutek jego inicyatywa co do załatwienia spornych kwestyj z pomocą sądów polubownych. Gdyby jednak które z mocarstw zechciało stanąć na czele ruchu popieranego przez ligę pokoju, król i jego rząd niezawodnie nie poskąpią swojej pomocy.

Rzym, 30 marca. Ponieważ Berardi ciągle jeszcze nie chciał przyjmować pożywienia, przeto musiano się zwrócić do sztucznego sposobu karmienia go. Poddano go ponownie pod obserwacyę psychiatryczną. Uczyniono też zadość jego żądaniu, aby mu przyprowadzono kapłana, któryby go wyspowiadał.

Paryż, 30 marca. Ponieważ Andrieux oświadczył ankiecie parlamentarnej, że gdyby mu dodano komisarza policyi, umożliwiłby w przeciągu tygodnia przyaresztowanie Artona, przeto prezes gabinetu Ribot zarządził, aby komisarz policyi Clement przydany mu został.

Senat uchwalił budżet na rok bieżący, który jednak będzie musiał raz jeszcze powrócić do Izby deputowanych, z powodu zmian, jakie w nim senat poczynił. Wczoraj wieczorem zastanawiała się komisya budżetowa Izby deputowanych nad temi zmianami, poczynionemi w budżecie przez senat.

Konstantynopol, 30 marca. Królowa Natalia wyjechała ztąd wczoraj popołudniu do Sebastopola. Przy pożegnaniu zastosowano taki sam ceremoniał jak przy powitaniu.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 30 marca 1893, godzina 10 minut 30. Akcye kredytowe 357·35, Akcye kolei państwowej 315·25, Akcye tytoniowe 183 25, Anglo-austryackie 159 75, Unionbank 265 50, Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa 115·75, Renta papierowa —·—, 5-prc. galic. hipoteczne obligacye Banku dla krajów koronnych —·—, liste zastawne —·—, galic. obligacye indemnizacyjne —·—, 4½-prc. listy zastawne banku krajowego 100·60, 4½-prc. pożyczka krajowa z roku 1893 101·—, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—, 4-prc. węgierska renta złota —·—, za 100 marek 59 43. Usposobienie ścieśnione.

Wiedeń, 30go marca 1892 r. godz. 2, minut —, Akcye kredytowe 357·35, Alp. Tow. górnicze 57 75, Węgierskie akcye kredytowe 424·50, Akcye anglo-austryackie 160·—. Akcye banku Union 265·25, Akcye kolei Karola Ludwika 219·50, Akcye kolei Północnej 294·—. Akcye kolei Południowej 117·75, Losy tureckie 50 50, Akcye kolei państwowej 314 75, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 262·50, Akcye kolei węgierskiej Północno-wschodniej —·—, Wiedeńskie losy komunalne 178 50, Akcye tytoniowe 182·25, Węgierskie obligacye indemnizacyjne 96·80, Akcye kolei Elbetal 244 50, Akcye banku dla krajów koronnych 256·90, 4-prc. węgierska renta złota 115·85, Akcye banku związkowego 129·—, Rubel papierowy 1·27·25, Węgierska renta papierowa 95·35. Usposobienie podwyższone.

Telegramy zbożowe z d. 29-go marca 1893 r. Wiedeń: okowita per 10.000 litr. procent 14·40 do —·— zł. Budapeszt: Pszenica na wiosnę 7·43 do 7·45 zł. Berlin: pszenica (na sierpień) 151·50 do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., spirytus 35·50 zł. Paryż: mąka na bieżący miesiąc 45·75 fr.

Odpowiedzialny Redaktor: **Adam Krechowiecki.**

†

Marya Łucya z Iwańskich

MAZEWSKA

urodzona 8 grudnia w r. 1819 w Sabadaszu na Ukrainie, po długich i ciężkich cierpieniach opatrzona św. Sakramentami usnęła w Bogu we Lwowie we środę dnia 29 marca 1893.

W głębokim smutku pogrążony Syn i Rodzina zapraszają na pogrzeb, który się odbędzie w Wielki Piątek 31 marca b. r. o godzinie 3 po południu z domu przy placu Maryackim l. 4 do tymczasowego grobowca na cmentarzu Łyczakowskim.

Lwów, dnia 29 marca 1893. 509

Ruch pociągów kolejowych.

ważny od 1. Maja 1892 r. według zegaru lwowskiego.

Do Lwowa przychodzą:	Pociąg posp.	Pociąg pospiesz.	Pociąg osob.	Pociąg osob.	Pociąg osob.	Pociąg mieszany
Z Krakowa	6.01	2·50	9·01	6·46	9·32	—
Z Muszyny-Krynicy via Tarnów	—	—	—	—	—	—
Z Podwołocz. i Brodów (na dworzec główny)	—	2·57	9·40	7·21	—	—
Z Podwołocz. i Brodów (na dworzec Podzamcze)	—	2·45	9·17	6·55	—	—
Z Suczawy	10·09	—	7·56	1·42	7·06	—
Z Kimpolungu	10·09	—	7·56	—	—	—
Z Radowiec	10·09	—	7·56	—	7·06	—
Z Hliboki	10·09	—	—	—	7·06	—
Z Nowosielicy	—	—	7·56	—	7·06	—
Z Słobody rungurskiej	10·09	—	—	1·42	7·06	—
Z Husiatyna via Halicz	10·09	—	—	1·42	—	—
Z Nowego Sącza Chyrowa, Stanisławowa i Stryja	—	—	9·16	2·35	—	—
Z Suchy, Nowego Sącza, Chyrowa, Stanisławowa i Stryja	—	—	9·16	—	—	—
Z Chyrowa, Stanisławowa i Stryja	—	—	—	—	1·41	—
Z Pesztu, Miskolcza, Munkacza, Ławocznego i Stryja	—	—	9·16	—	1·41	—
Z Sokala i Bełzca	—	—	—	—	—	4.48
Z Sokala i Rawy ruskiej	—	—	—	—	—	8·32

Ze Lwowa odchodzą:	Pociąg posp.	Pociąg pospiesz.	Pociąg osob.	Pociąg osob.	Pociąg osob.	Pociąg mieszany
Do Krakowa	10·41	3·07	5·26	11·01	7·56	—
Do Muszyny-Krynicy via Tarnów	—	—	—	—	—	—
Do Podwołocz. i Brodów (z dworca głównego)	—	—	9·41	10·26	—	2·58
Do Podwołocz. i Brodów (z Podzamcza)	3·10	—	10·02	10·52	—	—
Do Suczawy	6·36	—	9·50	3·22	10·56	—
Do Husiatyna via Halicz	6·36	—	—	3·22	—	—
Do Słobody rungurskiej	6·36	—	9·50	3·22	10·56	—
Do Nowosielicy	6·36	—	9·50	—	10·56	—
Do Hliboki	6·36	—	9·50	—	—	—
Do Radowiec	6·36	—	9·50	—	10·56	—
Do Kimpolungu	6·36	—	—	3·22	—	—
Do Stryja, Chyrowa, Nowego Sącza i Suchy	—	—	6·16	10·21	7·41	—
Do Stryja i Stanisławowa	—	—	—	10·21	7·41	—
Do Stryja, Ławocznego, Munkacza, Miskolcza i Pesztu	—	—	6·16	—	7·41	—
Do Bełzca i Sokala	—	—	—	—	—	9.50
Do Sokala i Rawy ruskiej	—	—	—	—	—	7.36

U w a g a: Godziny drukowane grubemi liczbami, oznaczają porę nocną od godz. 6 wieczór do 5·59 rano.

Czas kolejowy (średnio europejski różni się od czasu lwowskiego o 35 minut, t. z. gdy zegar we Lwowie wskazuje godz. 12 w południe, zegar kolejowy wskazuje godz. 11·25 przed południem.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, d. 30 marca 1893.

	płacą walutą zł.	ct.	żądają austr. zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	218	50	221	50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	259	50	262	50
Banku hip. galic. po 200 zł. a. w.	365	—	—	—
Banku kred. gal. po 200 zł. a. w.	—	—	215	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hipot. 5 pr. w. a. w 40 l.	100	70	101	40
„ „ 5 prc. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią	109	70	110	40
Banku hipot. 4½ pr. los. w 50 l.	100	—	100	70
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los. w 51 l.	100	50	101	20
Tow. kred. galic. ziems. 4 pr. w. a. I. emis.	98	30	99	—
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. los w 41½ lat	97	—	—	—
4½ pr. w. a. los. 52 l.	10 /	75	101	45
4 pr. w. a. los. w 56 l.	97	—	—	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacyi (daw. 5 pr.) 2½ pr. w. a.	—	—	—	—
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 pr. w. a. los. w 15 lat	50	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	105	—	—	—
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	96	80	97	50
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	102	—	—	—
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. em.	—	—	—	—
Komunalne Banku kraj. 5% II. em.	102	—	—	—
Pożyczki kr. 6 pr. w. a.	104	50	—	—
Pożyczki kr. 4½ pr. w. a.	100	30	—	—
„ „ „ 4 „ „	95	50	—	—
„ „ „ 4% koronowej	95	50	96	20
5. Losy miasta Krakowa	24	—	26	—
„ „ Stanisławowa	34	—	37	—
6. Monety.				
Dukat cesarski	5	65	5	75
Napoleondor	9	60	9	70
Półimperyał	9	70	—	—
Rubel rossyjski srebrny	1	26.50	1	30.—
„ papierowy	1	26 —	1	28.—
100 marek niemieckich	59	30	59	70

(bez kupona bieżącego.)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 28. marca 1893.

Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	98.75	98.95
luty-sierpień	98.65	98.85
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	98.60	98.80
kwiecień-październik	98.65	98.85
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr.	148.—	148 75
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	149.50	150.
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	167.—	168 —
„ „ 1864 po 100 zł.	198.—	199. —
„ „ 1864 po 50 zł.	198.—	199.
Renty Com. po 42 litr. austr.	—	—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr.	155.	155.50
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	117.15	117.35
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881	—.—	—.—
2. Obligacye indem. 5 pr. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	105.50	106 10
Galicyi	—.—	—.—
Niższej Austryi	109.75	110.75
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. w. a. 4 pr.	96.25	97.25
3. Akcye.		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł.	1 9 70	160.20
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	358.40	359.—
Niżno-austr. tow, eskomt. po 500 zł.	650.—	659.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	370.—	390.—
Gal. banku d. han. i prz. a zł. 200 wpl. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł.	253.—	257.—
Bank austro-węgierski a 600 zł.	990—	996.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	96 —	96 0
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk.	389.	390.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—.—	—.—
Kol. Rzeszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2940. —	2960.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	218.—	219 50
Lwów-Czer. kol. l. po 200 zł. a. w.	263.—	268.—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. w s	313.75	314.75
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	197.—	197 50
I. koli węg. gal. a 200 zł. w srebrze	205.25	206.—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 prc.	—.—	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 pr. w złocie w 50 l.	120.25	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. a. w. w 50 l.	100.20	100.90
„ „ „ „ „ 4 pr.	98 60	99.40
„ „ „ „ premiowe po 3 pr.	116.50	117.50
Gal. Zak. kr. ziem. krak. los. w 18 l. 6. pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ k w 36 l. 6 pr.	103.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr.	97.50	98.50
„ „ „ „ „ po 4 pr. w 41 l. wyl.	96.75	—.
„ „ „ „ „ po 4½ pr. w 52 latach zwrotne	100.35	101.35
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los. w 51½ l.	100.60	100.75
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	—.—	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	101 75	—.—
Banku aust. węg. 4½ pr.	100.—	100.50
Węg. Zakł. kred. ziem. akc. w 39 l. wyl. po 5 pro.	101.50	102.30
„ „ „ „ wyl. 4½ pr.	100.50	101.30
„ „ „ „ w 41 l. wyl. po 4 pr.	98.90	99.30
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. a. w.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	—.—	—.—
Kolej północna po 100 zł. em. 1886 4%	100 50	101.50
„ „ po 100 zł. „ 1887 „	100.25	101.2
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr.	—.—	—.—
detto (Jarosław-Sokal)	—.—	—.—
Kol. Gal. Lwów-Czern.-Jas. emisya a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	89.75	90.75
z r. 1884	96.70	97.70
z r. 1866	—.—	—.—
r r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	106.75	107.75
Węg. regulacya Cisy po 100 zł. 4 pr.	145.—	146.—
6. Losy		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. a. w.	201.50	202.50
Clarego po 40 zł. m. k.	58.25	58.75
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	140.—	142.—
Keglewicha po 10 zł. m. k.	—.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. a. w.	24.—	24.75
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	22.50	23.50
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. a. w.	61.50	62.50
Palfiego po 40 zł. m. k.	58.25	59.25
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	18.80	19.36
„ „ węg. „ po 5 zł.	13.25	13.75
Fundacya szpitala Arcyk. Rudolfa po 10 zł. a. w.	—.—	26.—
Salma po 40 zł. m. k.	69.—	70.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	67.—	69.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. a. w.)	35.—	—.—
Pożyczki Tryestu po 100 zł. m. k.	141.—	142.50
„ „ po 50 zł. a. w.	67.—	—.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	46.—	47.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	74—	78.—
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg na 100 w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za ft. szt.	121.35	121.65
Paryż za 100 fr.	48.30.—	48.35.—
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.75.—	5.78.—
„ pełnej wagi	5.72.—	5.74.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9·65.—	966.—
Rosyjski półimperyał	—.—.—	—.—.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 11765 [1926 2—3]

Celem ściągnięcia wierzytelności galicyjskiego funduszu propinacyjnego w kwocie 77 zł. 50 ct. w. a. zpn. przeprowadzoną zostanie w tutejszym sądzie w dniach 28 kwietnia i 30 maja 1893 o godzinie 10 rano przymusowa publiczna sprzedaż połowy realności pod ld. 16 wyk. hip. l. 246 gminy Boboka objętej dłużnika Markusa Lehrera własnej z tem, że cenę wywołania ustanowi kwota 830 zł. poręczne 83 zł. że realność powyższa na pierwszym terminie tylko za lub wyżej, zaś na drugim terminie i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Kurator późniejszych wierzycieli Teofil Waydowski notaryusz w Bóbrce.

C. k. Sąd powiatowy.

Bóbrka, dnia 10 grudnia 1892.

L. 50451 [1923 2—3]

Krakowski Sąd deleg. miejs. ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Macieja Susuła i Macieja Czepca w kwocie 27 zł. 88½ ct w gmachu sądowym w dniach 25 kwietnia 1893 i 30 maja 1893 każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna licytacya połowy realności lwh. 49 w Bronowicach małych masy spadkowej Marcina Susuła własnej.

Cena wywołania 281 zł. 50 ct.

Wadyum 29 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest. adw. dr. Stanisław Tomik z substytucyą adw. dr. Szaflarskiego.

Kraków, 4 stycznia 1893.

L. 11626 [2001 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Żywcu ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Kasy oszczędności miasta Krakowa pko Maryi Schmidtowej pto 90 zł. etc. rozpisaną została egzekucyjna sprzedaż realności dłużniczki Maryi Schmidtowej pod Nk. 3 w Starym Żywcu położonej lwh. 3 ks. gr. gm. Stary Żywiec objętej na dzień 26 kwietnia 1893 i na dzień 31 maja 1893 każdym razem o godzinie 10 rano.

Wadyum 503 zł.

Cena szacunkowa i wywołania 5022 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adwokat dr. Rasche.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można przejrzeć w tutejszo sądowej registraturze.

Żywiec, dnia 30 stycznia 1893.

L. 11708 [1979 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Mojżesza Brülla w kwocie 146 zł. 50 ct. w. a. odbędzie się dnia 28 kwietnia 1893 i 26 maja 1893 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności pod lk. 1 w Gwizdowie położonej wedle lwh. 177 gminy Gwizdów Franciszka, Jana i Agaty Piechutów własnej.

Cena wywołania wynosi 580 zł.

Wadyum zaś 58 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

Leżajsk, dnia 18 grudnia 1892.

L. 160 [1960 2—3]

W tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 28 kwietnia 1893 powyżej ceny szacunkowej zaś dnia 30 maja 1893 nawet poniżej takowej licytacya połowy realności według wyk. hip. l. 617 gm. Karłów Wasyla Martyniuk i całej realności według wyk. hip. l. 618 tejże gminy Pałahny z Kostyniuków Martyniuk własnych na rzecz Dawida Rosenhecka pto 40 zł. zpn.

Cena wywołania 545 zł.

Wadyum 54 zł. 50 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratora adwokata w Śniatynie dr. Dawidowicza.

Śniatyn, 28 lutego 1893.

L. 11891 [1868 2—3]

W c. k. Sądzie powiatowym w Białej odbędzie się w dniach 19 maja 1893 i 23 czerwca 1893 każdym razem o godz. 10 rano celem zaspokojenia należytości wierzytelności Bielskiej kasy oszczędności w kwocie 235 zł. zpn przymusowa sprzedaż realności lk. 117 w Buczkowicach położonej wyk. hip. l. 117 i 118 objętej Józefa, Michała i Teresy Kruczków własnością będącej

Cenę wywołania stanowi kwota 500 zł.

Wadyum wynosi 50 zł.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania można przejrzeć w tuts. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony jest adwokat tutejszy dr. Cieszyński.

C. k. Sąd powiatowy.

Biała, dnia 14 grudnia 1892.

L. 8989 [1242 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Chodorowie ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Franciszka Kłosowskiego a to 11 po 30 zł. 64 ct. i resztującego kapitału 330 zł. 72 ct. zpn. rozpisaną została w terminach 30 maja 1893 i 30 czerwca 1893 każdym razem o godz. 10 przed południem przymusowa licytacya realności wykazem l. 19 i 6/17 części ciała hipot wyk. l. 116 ks. gr. gminy kat. Brzoz dowce objętej dłużnika Karola Berezowskiego własnej.

Licytacya odbędzie się w tutejszym sądzie na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania, zaś na drugim terminie poniżej tejże, jednak nie niżej 1/3 części ceny wywołania.

Cena wywołania wynosi kwotę 2495 zł. zaś wadyum 249 zł. 50 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiony dr. Władysław Pasławski c. k. notaryusz w Chodorowie.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania i opisania przynależności przejrzeć można w tus. registraturze.

Chodorów, 28 października 1892.

L. 11589 [1867 2—3]

W c. k. Sądzie powiatowym w Białej odbędzie się w dniach 12 maja i 16 czerwca 1893 każdym razem o godz. 10 rano celem zaspokojenia wierzytelności Karola Halenty w kwocie 700 zł. zpn. przymusowa sprzedaż realności pod lk. 109 w Hałcnowie położonej Ignacego i Jetti Weiss własnej.

Cenę wywołania stanowi kwota 700 zł.

Wadyum wynosi 70 zł.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony jest adwokat tutejszy dr. Cieszyński.

C. k. Sąd powiatowy.

Biała, dnia 14 grudnia 1892.

L. 8341 [1713 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Myślenicach podaje do powszechnej wiadomości że w dniach 16 maja i 20 czerwca 1893 o godz. 10 rano, odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności pod lk. 97 w Głogoczowie położonej według lwh. 80 ks. grt. tejże gminy objętej, Franciszka Sudra własnej na rzecz Maurycego Herza cessyonaryusza Pinkasa Dientenfassa o 76 zł. w. a. zpn.

Cena wywołania 25 zł. w. a.

Wadyum 2 zł. 50 ct. w. a.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.

Myślenice, 18 stycznia 1893.

L. 397 [1848 1—3]

W celu zaspokojenia pretensyi c. k. uprzyw. gal. Zakładu kredytowego włośc. w likwidacyi o zapłacenie 18 rat pożyczkowych po 12 zł. 69 ct. i reszty kapitału 250 zł. w: a. z przynależytościami odbędzie się w w sądzie tutejszym dnia 8 maja i dnia 9 czerwca 1893 zawsze o godzinie 10 rano przymusowy publiczny przetarg realności a) objętej wykazem hipotecznym l. 364 Katarzyny Kuczmowskiej, b) objętej wykazem hipotecznym l. 13 Kaspra i Maryi Bałuczyńskich c) objętej wyk. hip. l. 14 Franciszka Kaspra i Maryi Bałuczyńskich, d) objętej wyk. hip. l. 48 Józefa i Anny Bojakowskich e) objętej wyk. hip. l. 363 gminy katastralnej Usznia Katarzyny Kuczmowskiej własnych a na 199 zł. ocenionych.

Poręczne wynosi 10 prc. ceny wywołania w kwocie 19 zł. 90 ct.

Bliższe warunki, akt ocenienia i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Olesko, dnia 13 lutego 1893.

L. 9694 [1756 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności dr. Borrewskiego w kwocie 200 zł. w dniach 19 maja 1893 i 16 czerwca 1893 w Sądzie o godzinie 10 rano realność w Grabówkach lwh. 556 ks. grunt. gm. Wieliczka objęta, przez publiczną licytacyę syrzedaną będzie.

Cena wywołania wynosi 250 zł.

Zakład 25 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt szacunkowy, oraz resztę warunków licytacyjnych przeglądnąć można w registraturze sądu.

O tem zawiadamia sąd interesowanych tych którymby rezolucya licytacyjna na czas doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 18 listopada 1892 do hipoteki weszli do rąk c. k. notaryusza p. Kazimierza Przychockiego w Wieliczce.

Wieliczka, 8 stycznia 1893.

L. 52974 [1092 1—3]

C. k. Sąd krajowy w Lwowie ogłasza, że celem zaspokojenia pretensyi Adolfa Nowaka w kwocie 6000 zł. w. a. zpn. odbędzie się w dniach 25 maja i 22 czerwca r. 1893 za każdym razem o godzinie 10 rano w tus. sali rozpraw przymusowa sprzedaż połowy realności lk. 291$^3/_4$ we Lwowie przy ul. Korytnej l. orj. 22 wedle wyk. hip. l. 235 III. p. B. 1 Jana Mielnickiego własnej, na pierwszym terminie tylko nad lub za, na drugim zaś także poniżej ceny. szacunkowej a oraz wywołania 2263 zł. 49 ct. w. a. jednak za mniej jak 754 zł. 50 ct. a. w.

Wadyum wynosi 450 zł. w. a. wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i dalsze warunki można przejrzeć w tus. registraturze.

Dla wierzycieli z miejsca pobytu niewiadomych, a w razie śmierci dla nieznanych ich spadkobierców lub prawonastępców oraz dla wierzycieli którzyby na sprzedać się mającej połowie realności po dniu 25 października 1892 prawa rzeczowe nabyli, lub którymby uchwały licytacyjne lub ekstrykacyjne tej sprawy dotyczące, wcześnie lub wcale nie mogły być doręczone, ustanowiono kuratorem adw. dr. Sietnickiego z zastępstwem przez adw. dr. Lisiewicza.

We Lwowie, dnia 14 stycznia 1893.

L. 2659 [1536 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie ogłasza, że przeprowadzi w swem zabudowaniu przymusową publiczną sprzedaż realności lk. 340 w Rohatynie wedle wyk. hip. nr. 269 tejże gminy dłużnika masy leżącej Hryńka Harasym własnej, na zaspokojenie wierzytelności Abrahama Seifa w kwocie 50 zł. dnia 25 maja 1893 i dnia 28 czerwca 1893 o godzinie 10 rano na pierwszym terminie za lub wyżej ceny szacunkowej 100 zł. na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 10 zł.

Reszta warunków, wyciąg hipoteczny, akt ocenienia można przejrzeć w sądzie.

Kuratorem nieznanych wierzycieli ustanowiony Kazimierz Abgarowicz z Rohatyna.

Rohatyn, 22 lutego 1893.

L. 470 [1899 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Peczeniżynie zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 72 zł. zpn. odbędzie się na rzecz Icka Glücksterna w tutejszym sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwh. 122 gm. kat. Jabłonów objętej dłużniczki Justyny Kluczewskiej własnej w dwóch terminach, mianowicie dnia 17 maja 1893 i dnia 19 czerwca 1893 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony c. k. notaryusz Henryk Scheib w Peczeniżynie.

Wadyum wynosi 30 zł.

C. k. Sąd powiatowy.

Peczeniżyn, dnia 18 stycznia 1893.

L. 12014 [1781 1—3]

W sprawie egzekucyjnej Sajwela Bera przeciw spadkobiercom Jana Wrzeszcza o 100 zł. w. a. odbędzie się w tutejszym ck. sądzie przymusowa publiczna licytacya realności objętej whl. 479 ks. gr. gminy Świrz na 400 zł. w. a. ocenionej na dniu 17 maja 1893 i 19 czerwca 1893 każdym razem o 10 godz. przed południem, przyczem takowa przy pierwszym terminie tylko za cenę szacunkową lub powyżej, przy drugim zaś i poniżej takowej sprzedaną będzie.

Wadyum wynosi 10 prc.

Kuratorem wierzycieli jest Antoni Harasiewicz.

Resztę warunków można w tusądowej registraturze przejrzeć.

Z c k. Sądu powiatowego.

Przemyślany, 6 grudnia 1892.

L. 8728 [2021 1—3]

Celem oddania w przedsiębiorstwo budowli koserwacyjnych, które w latach 1893, 1894 i 1895 na gościńcach państwowych w brzeżańskim okręgu budowniczym wykonane być mają, odbędzie się w dniu 12 kwietnia 1893 w c. k. Starostwie w Brzeżanach licytacya ofertowa.

Cena fiskalna robót które w r. 1893 wykonane będą wynosi w sekcyi drogowej:

Przemyślany	2768 zł. 56 ct.
Brzeżany	4218 zł. 04 ct.
Podhajce	4197 zł. 91 ct
Rohatyn	2402 zł. 64$^1/_2$ ct.
razem	13587 zł. 16$^1/_2$ ct.

Oferty wnoszone być mają na każdą sekcyę osobno albowiem zatwierdzenie nastąpi w każdym razie tylko według pojedyńczych sekcyj.

Warunki, wykaz cen jednostkowych, kosztorys sumaryczny i plany przejrzane być mogą w wymienionem ck. Starostwie, gdzie także najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone być mają oferty na blankietach, które zgłaszającym się przez c. k. Starostę bezpłatnie udzielone będą.

Oferty te zaopatrzyć należy marką na 50 ct i w wadyum wynoszące 5 prc. z sumy fiskalnej, z wyrażeniem ofiarowanego opustu z cen fiskalnych nie tylko cyframi ale także i literami.

Oferent winien na właściwem miejscu blankietu podać sekcyę drogową, do której oferta się odnosi i ofiarowany opust bez żadnych dopisków, następnie wyszczególnić załączone wadyum, wreszcie położyć datę i podpis imieniem i nazwiskiem.

Oferty nie sporządzone na blankietach urzędowych lub zawierające jakiekolwiek dopiski nie będą przez komisyę przeprowadzającą rozprawę ofertową przyjmowane i zostaną zaraz oferentom; zwrócone oferty nie podane w terminie lub w innym urzędzie nie będą uwzględnione.

Z ck. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 20 marca 1893.

L. 11639 [1980 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Mojżesza Brülla w kwocie 49 zł. 18 ct. odbędzie się dnia 28 kwietnia i 26 maja 1893 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż połowy realności pod lk. 49 w Kuryłówce położonej wedle lwh. 319 gminy Kuryłowka Wiktoryi Żuraw własnej.

Cena wywołania wynosi 555 zł.

Wadyum zaś 56 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszo sądowej registraturze.

Leżajsk, dnia 18 grudnia 1892.

L. 14418 [2031 1—3]

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Stanisławowie ogłasza, że w celu zaspokojenia wierzytelności c. k. up. gal. Zakładu kredyt. włośc. w likw. we Lwowie w kwocie 66 zł. 83 ct. zpn. odbędzie się dnia 26 kwietnia 1893 i dnia 31 maja 1893 o godz. 10 rano w sądowem zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności dłużniczki Naści Wołk własnej wyk. hip. l. 291 w całości a wyk. hip. l. 289 połowie gm. kat. Hanusowce objętej pod lk. 46 położonej która przy drugim terminie i niżej ceny szacunkowej 237 zł. 75 ct. wa. sprzedaną zostanie. Zakład wynosi 23 zł. 75 ct. wa.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Gelehrter w Stanisławowie.

Stanisławów, d. 8 grudnia 1892.

L. 6385 [2037 1—3]

C k. Sąd powiatowy w Żabnie ogłasza iż celem zaspokojenia należytości Michała Kulisia 160 zł. zpn. odbędzie się tutaj dnia 26 kwietnia i 31 maja 1893 o 10 rano egzekucyjna sprzedaż 1/4 części realności whl. 12 gminy Jadowniki mokre objętych. Tomasza Pająka własnych.

Cena wywołania 202 zł. 50 ct.

Wadyum 21 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli dr. Myciński w Żabnie.

Żabno, 30 listopada 1892

L. 1165 [2033 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Pilźnie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Rahny Stieglitz w kwocie 100 zł. wa. zpn. odbędzie się egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności wyk. hip. 191 i 194 ks. gr. gminy kat. Dąbie objętych wedle poz. 1 karty własności do dłużniczki Katarzyny Wolińskiej należących w sądzie tutejszym w dwóch terminach a mianowicie dnia 24 kwietnia 1893 i dnia 5 czerwca 1893 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania 165 zł. i 195 zł.

Wadyum 16 zł. 50 ct. i 19 zł. 50 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adw. dr. Tomasza Krudzielskiego z Pilzna.

Resztę warunków licytacyjnych i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Pilzno, dnia 20 lutego 1893.

L. 3015 [2039 1—3]

W dniach 26 kwietnia i 25 maja 1893 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności wedle wyk. hip. l. 92 274 i 328 ks. gr. gm. Zakliczyn Abrahama Holländra, Franciszka i Franciszki Kusiaków własnych na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacyi we Lwowie pto 600 zł. w. a. zpn.

Cena wywołania co do whl. 92 400 zł., co do lwh. 274 400 zł. zaś co do lwh. 328 ks. gr. gm. Zakliczyn 200 zł.

Wadyum 10 prc. ceny wywołania.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono dr. Stanisława Bartmana c. k. notaryusza we Wojniczu.

Wojnicz, dnia 11 marca 1893.

Zl. 565 [2040 1—3]

Offertausschreibung

betreffend die Neuverpachtung des Religionsfonds-Meierhofes „Koman" in der Bukowina.

Der dem buk. gr. or. Religionsfonde gehörige, im Gemeindebereiche von Solka an der Reichsstrasse zwischen der Ortschaft Solka und der Stadt Radautz gelegene Meierhof „Koman" bestehend aus einer vollständig arrondirten Grundarea von 576 Joch 557 □ Klafter, worunter sich 497 Joch 1422 □ Klafter Äcker und 38 Joch 265 □ Klafter Wiesen befinden, mit Wohn- und Wirthschaftsgebäuden und der diesem Meierhofe zugewiesenen, im Gemeindebereiche von Arbora gelegenen zweigängigen Mahlmühle sammt Grundstücken im Flächenausmasse von 1 Joch 477 □ Klafter, wird von der k. k. Direktion der Güter des genannten Fondes auf zwölf Jahre vom 1 November 1893 angefangen bis Ende October 1905 im öffentlichen Offertverhandlugswege verpachtet.

Es werden nur schriftliche, gehörig versiegelte Offerte angenommen.

Jedes Offert muss vom Offerenten unter Angabe des Wohnortes und der gegenwärtigen Beschäftigung eigenhändig geschrieben, oder wenigstens unterschrieben und mit einer Stempelmarke a 50 kr. versehen sein, ferner den angebotenen Jahrespachtzins sowohl in Ziffern, als auch in Buchstaben ausgedrückt und überdies die Erklärung enthalten, dass Offerent die Pachtbedingnisse genau kennt und sich denselben unbedingt unterzieht.

Auch muss jeder Offerent bei Überreichung des Offertes den legalen Nachweis darüber erbringen, dass er zur Bewirthschaftung eines solchen landwirthschaftlichen Gutskörpers, um dessen Pachtung er sich bewirbt, die nöthige Befähigung und das hiezu erforderliche Betriebskapital besitzt.

Endlich muss jedes Offert bei sonstiger Nullität desselben mit einem Vadium von 800 fl. entweder in Barem, oder in annehmbaren, nach dem letzten Wiener Börserkurse, jedoch nicht höher als im Nominalwerthe berechneten öffentlichen Werthpapieren versehen sein.

Die Pachtofferte müssen bis spätestens 24 April 1893 Mittags 12 Uhr bei der k. k. Direktion der Güter des buk. gr. or. Religionsfondes in Czernowitz gehörig versiegelt eingelangt sein.

Nach dem obigen Termine, oder im telegrafischen Wege eingebrachte Offerte, ebenso sogenannte Nachtragserklärungen werden in keinem Falle berücksichtigt, sondern den Offerenten noch vor definitiver Entscheidung über das Ergebniss der Offertverhandlung zurückgestellt werden.

Mangelhafte und solche Pachtofferte, welche von den festgesetzten, abweichende Bedingungen enthalten, werden als nicht vorhanden angesehen.

Offerte, welche mittelst Post eingesendet werden, sind behufs Vermeidung einer vorzeitigen Eröffnung auf der Aussenseite des Couverts mit folgender Bezeichnung zu versehen:

„Pachtoffert für den Religionsfonds-Meierhof „Koman" zur Verhandlung vom 24 April 1893."

Die Pachtbedingnisse liegen sowohl hieramts, als auch beim k. k. Forst- und Domänen-Verwalter in Solka zur Einsicht der Pachtkonkurrenten auf.

Allfällige nähere Auskünfte über das Pachtobjekt werden über Verlangen bei dieser k. k. Güterdirektion in den gewöhnlichen Amtsstunden ertheilt.

Czernowitz, am 26 März 1893.

Von der k. k. Direktion der Güter des buk. gr. or. Religionsfondes der k. k. Regierungs-Rath und Domänen-Direktor:

Wiszoski.

L. 9143 [1584 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Myślenicach podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 16 maja 1893 i 20 czerwca 1893 o godz. 10 rano odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności pod lk. 39 w Borzęcie położonej, według lwh. 37 ks. grt. tejże gminy objętej nieletnich Józefa i Piotra Żądłów na rzecz Maryanny Wójcikowej o 5 zł. w. a. zpn.

Cena wywołania 480 zł. wa.

Wadyum 48 zł. w. a.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.

Myślenice, d. 18 stycznia 1893.

L. 4478 [1946 1—3]

C. k. Sąd obwodowy Tranowski podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Banku krajowego król. Gal. i Lodom. z WKs. Krakowskiem przyznanej w sumie 529 zł. 3 ct. wa. itd. z należytościami dodatkowej dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności pod 15a w Tarnowie na Zawalu położonej wyk. 165 gm. kat. Tarnów objętej do dłużników masy konk. H. B. Kohanego i Racheli Kohanowej należącej.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w sądzie tut. w dwóch terminach a mianowicie w dniu 1 maja 1893 i w dniu 5 czerwca 1893 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie kwota 34000 zł. poniżej której w terminie pierwszym realność sprzedaną nie będzie.

W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 3400 zł.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c. k. Sądu obwodowego.

Tarnów, dnia 9 marca 1893.

L. 287 [1963 3—3]

W c. k. Sądzie powiatowym w Ulanowie odbędzie się w dniach 17 kwietnia i 23 maja 1893 o godzinie 10 przed południem przymusowa sprzedaż jednej trzeciej części realności pod lk. 151 whl. 691 w Ulanowie położonej Henocha Stroma własnej na rzecz Mojżesza Segala pto 24 zł. 29 ct. w. a. z przynależytościami.

Cenę wywołania stanowi kwota 30 zł.

Wadyum zaś kwotę 3 zł. wa.

Warunki licytacyjne można przejrzeć w tutejszej sądowej registraturze.

C. k Sąd powiatowy.

Ulanów, dnia 8 marca 1893.

L. 9600 [1984 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie w sprawie Schmila Grunwerga przeciw spadkobiercom Petra Seredy pcto 77 zł. 19 ct. ogłasza przymusową licytacyę realności dłużnika w Tułukowie powiatu politycznego Śniatyn pod lk. 206 whl. 340 objętej na 1040 zł. oszacowanej w dniach 13 kwietnia 1893 i 16 maja 1893 każdym razem w sądzie o godz. 10 przed południem odbyć się mająca a to w pierwszych dwóch terminach tylko wyżej lub za cenę szacunkową na trzecim także niżej ceny szacunkowej.

Akt opisania, oszacowania i bliższe warunki są w tusąd. registraturze.

Wadyum wynosi 104 zł. a. w.

Zabłotów, 15 stycznia 1893.

L. 8467 [1976 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Husiatynie ogłasza, że w celu przymusowego zniesienia współwłasności realności wyk. hip. l. 242 ks. gr. gm. Trybuchowiec objętej zpn. odbędzie się dnia 17 kwietnia i dnia 15 maja 1893 o godz. 10 rano w sądowym zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności Mary ny Cisińskiej i Fedka Kołtuckiego syna Semka po połowie własnej wyk. hip. l. 242 gm. kat. Trybuchowce objętej, która przy drugim terminie i niżej ceny szacunkowej 55 zł. w. a. sprzedaną zostanie.

Zakład wynosi 5 zł. 50 ct. w. a.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest c. k. notaryusz Zawadzki.

Husiatyn, 19 grudnia 1892.

L. 8386 [1999 3—3]

Celem zaspokojenia wierzytelności Reizli Aberdam 310 zł. w a. zpn. zostanie realność lk. 218 w Staremmieście Mortka Hartmana własna dnia 12 kwietnia 1893 i dnia 16 maja 1893 o godzinie 10 przed południem na pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę wywołania 1760 zł. w. a. na drugim także niżej ceny wywołania sprzedaną.

Zakład wynosi 176 zł. w. a.

O tem zawiadamia się wierzycieli, którzy po dniu 20 listopada 1892 prawa rzeczowe do tej realności nabyli lub którzyby o licytacyi tej uwiadomieni nie zostali do rąk kuratora Leona Dobrzańskiego w Staremmieście i przez edykta.

C. k. Sąd powiatowy.

Staremiasto, 30 grudnia 1892.

L. 2320 [1952 3—3]

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi podaje niniejszem do wiadomości, że na prośbę Kołomyjskiego okręgu Stowarzyszenia wzajemnej pomocy dyetaryuszów i urzędników dozwoloną została w celu ściągnięcia kwoty 125 zł. wa. zpn. egzekucyjna sprzedaż wierzytelności hipotecznej w sumie 200 zł. do dłużnika Michała Hnatowicza należącej a zahipotekowanej w stanie biernym 3/4 części realności wykazem hip. l. 160 ks. gr. dla II. dzieln. miasta Kołomyi objętej obecnie Antoniny Hnatowicz własnych w dwóch na dzień 18 kwietnia i 23 maja 1893 każdym razem na godzinę 10 rano przed południem wyznaczonych terminach, że pomieniona wierzytelność na pierwszym terminie tylko za lub wyżej wartości nominalnej w kwocie 200 zł. wa., która służyć będzie oraz za cenę wywołania, na drugim terminie zaś także poniżej takowej zostanie sprzedaną, że każdy chęć kupienia mający obowiązany będzie kwotę 10 zł. wa. do rąk komisyi licytacyjnej złożyć, że dla wszystkich tych którzyby na rzeczoną wierzytelność później prawa rzeczowe nabyli, kurator w osobie adwokata dr. Marmarosza ze substytucyą adwokata dr. Schustera został ustanowionym, wreszcie, że bliższe warunki licytacyjne w tus. registraturze mogą być przejrzane.

Kołomyja, dnia 27 lutego 1893.

L. 7705 [2002 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Żabnie ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Towarzystwa Zaliczkowego brzeskiego 66 zł. zpn. odbędzie się tutaj dnia 19 kwietnia i 14 maja 1893 o godzinie 8 rano egzekucyjna sprzedaż realności lwh. 146 gminy Jadowniki mokre objętej Agnieszki Rumosowej własnej.

Cena wywołania 610 zł.

Wadyum 61 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzyceili dr. Myciński w Żabnie.

Żabno, 19 stycznia 1893.

L. 7190 [1956 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Bohorodczanach przeprowadzi w dniach 21 kwietnia 1893 i 26 maja 1893 o godzinie 10 rano w budynku sądowym w Bohorodczanach w sprawie c. k. gal. Zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw Dmytrowi Staszko o 147 zł. w. a. zpn. publiczną przymusową sprzedaż realności pod lk. 343 i 306 w starych Bohorodczanach położonej do Dmytra Staszka syna Michała należącej a całym wyk. hip. l. 1150 i połową wyk. hip. l. 1152 ks. gr. tej gminy objętej a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 203 i 105 zł. wa. na drugim zaś i niżej takowej.

Wadyum 10% ceny szacunkowej.

Kurator niewiadomych wierzycieli Michał Poluk w Bohorodczanach.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół oszacowania można przejrzeć w tusządowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Bohorodczany, 20 stycznia 1893.

L. 6895 [1755 3—3]

Celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego ziemskiego we Lwowie w kwocie 100 zł. w dniach 5 maja 1893 i 2 czerwca 1893 o godzinie 10 rano realność lwh. 410 ks. grunt. gminy Siepraw objęta przez publiczną licytacyę sprzedaną będzie.

Cena wywołania 410 zł.

Zakład 41 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt szacunkowy oraz resztę warunków licytacyjnych przeglądnąć można w registraturze sądu.

O tem zawiadamia Sąd nieznanych wierzycieli i tych którzyby po dniu 10 maja 1892 do hipoteki weszli do rąk ck. notaryusza p. Kazimierza Przychockiego w Wieliczce.

Wieliczka 14 października 1892.

L. 5710 [1652 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Tłustem podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi Chaima Herscha Kohna pto 50 zł. zpn. odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 12 maja 1893 i dnia 8 czerwca 1893 zawsze o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż jednej trzeciej części realności wykaz hipoteczny l. 66 w Szypowcach Łucia Głowackiego własnej.

Cena wywołania wynosi 89 zł.

Wadyum 8 zł. 90 ct.

Resztę warunków licytacyjnych wyciąg hipoteczny i akta oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Tłuste, d. 30 października 1892.

L. 351 [1730 3—3]

Dnia 17 maja i dnia 21 czerwca 1893 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie w biórze Nr. 35 egzekucyjna sprzedaż dóbr Dobrzechowska ad Różanka w powiecie sądowym Frysztackim wyk. hip. l. 158 objętych dłużników Honoraty Dworzańskiej i małolet. Henryki Dworzańskiej własnych celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego wzajemnego kredytu w Krakowie w kwocie 6000 zł. zpn.

Cena wywołania 15470 zł. 45 ct.

Wadyum 1547 zł. w. a.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Dla niewiadomych z miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych oraz tych, którzyby po dniu 6 listopada 1892 jako dniu wystawienia wyciągu hipotecznego dóbr Dobrzechówka prawo zastawu na tych dobrach uzyskali, lub którymby uchwała licytacyjna albo wcale doręczona nie została lub też na czas doręczoną być nie mogła ustanowiono kuratorem adw. dr. Władysława Chwaliboga z substytucyą adwokata dr. Ignacego Steinhausa w Jaśle.

C. k. Sąd obwodowy.

Jasło, dnia 25 lutego 1893.

L. 9121 [1987 2—3]

Celem zaspokojenia wierzytelności Wawrzyńca Wyrobka w kwocie 120 zł. i 180 zł. zpn. odbędzie się w tutejszym sądzie na dniu 21 kwietnia i 23 maja 1893 każdym razem o godzinie 10 z rana egzekucyjna licytacyjna sprzedaż 3/8 części realności pod lwh. 14 w Zaborzu położonej a Antoniego Urbańczyka własnych.

Cena szacunkowa 260 zł. stanowi cenę wywołania.

Wadyum 26 zł.

Resztę warunków licytacyjnych w tut. registraturze do przejrzenia.

C. k. Sąd powiatowy.

Oświęcim, dn. 31 grudnia 1892.

L. 5264 [2011 2—3]

Na zaspokojenie sumy 20 zł. wa. zpn. odbędzie się w sądzie tut. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę powyższej wierzytelności na hipotekę służącej realności pod lk. 100 w Wysocku wyżnem położonej dłużnika Michała Bojko własnej na rzecz Szyji Segala w dniach 20 kwietnia 1893 i 25 maja 1893 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Realność ta sprzedaną zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 60 zł. wa. w drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 Dz. up.

Zakład wynosi 10 prc. ceny wywołania.

Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano Edwarda Zahajkiewicza w Boryni.

Resztę warunków licytacyjnych i akt oszacowania można w tus. registraturze przejrzeć.

Borynia, 30 listopada 1892.

L. 2596 [1925 2—3]

W tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 25 kwietnia i 30 maja 1893 powyżej ceny szacunkowej zaś w dniu 30 maja 1893 nawet poniżej takowej licytacya realności według wyk. hip. 16 i 35 gminy Demeszkowce objętej Semania Czemeryńskiego realności wh. 66 tej gminy objętej Eudoksyi Wołczowskiej i realności wyk. hip. 78 tej gminy objętej Michała Szpyrki i Eudoksyi Wołczowskiej własnej na rzecz Izaka Redisza pto 430 zł.

Cena wywołania 520 zł.

Wadyum 52 zł. zpn.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p. dr. Albina Lehmana w Bursztynie.

Bursztyn, dnia 28 lutego 1893.

L. 14080 [1950 2—3]

C. k. Sąd powiatowy rozpisuje na zaspokojenie wierzytelności Eleonory Smosznowej w kwocie 180 zł. publiczną egzekucyjną sprzedaż:

a) realności pod nk. 104 w Siarach położ. nej ciało hipot. whl. 82 stanowiącej Szczepana i Katarzyny Cięciwów własnej.

b) połowy realności whl. 140 tejże sa mej gminy objętej Szczepana i Katarzyny Cięciwów własnej.

c) połowy realności whl. 117 tejże gminy objętej Tomasza Tenerowicza własnej na dzień 27 kwietnia i 30 maja 1893 każdym razem o godz. 10 rano w Gorlicach.

Cena wywołania realności ad a) 225 zł. ad b) 2 zł. 50 ct. ad c) 78 zł. 50 ct.

Wadyum 10 prc. ceny szacunkowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanawia się dr. Neumana.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciągi hipoteczne przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Gorlice, 31 grudnia 1892.

Konkursa.

L. 203 [1944 3—3]

Celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich ogłasza się konkurs w okręgu Brzeskim na następujące posady:

1) na posadę młodszego nauczyciela przy 2 klasowej szkole w Czuchowie z płacą roczną 300 zł. i 10 pr. dodatkiem na pomieszkanie w kwocie 30 zł.

2) Na posady samoistnych nauczycieli przy 1 klasowych szkołach wiejskich z płacą roczną 300 zł. i wolnem pomieszkaniem: a) w Biskupicach radł., b) Łękach. c) Łoponiu. d) Maszkienicach, e) Przyborowiu.

3) Na posady młodszych nauczycieli przy szkołach wiejskich z płacą roczną 300 zł.: a) w Szczurowy, b) Barzęcinie, c) Okocimie, d) Bielczy, e) Jasieniu. f) Zaborowiu.

Kandydaci i kandydatki ubiegający się o jednę z wyżej wymienionych posad mają wnieść należycie udokumentowane podania z dołączeniem wykazów służbowych, tabeli kwalifikacyjnej, a względnie dekretu wymiaru wkładek emerytalnych, za pośrednictwem swej przełożonej władzy do tutejszej ck. Rady szkolnej okręgowej najpóźniej do dnia 1 maja 1893.

Brzesko, dnia 15 marca 1893.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Przewodniczący ck. starosta.

L. 19 [1961 3—3]

Dyetaryusza, posiadającego szybkie i czytelne pismo, obeznanego z manipulacyą sądową, przyjmie natychmiast za miesięcznem wynagrodzeniem w kwocie 20 zł. wa. tutejszy c. k. sąd powiatowy.

Strzyżów, 24 marca 1893.

Wyroki prasowe.

L. 6014 [2023 1—3]

C. k Sąd krajowy jako prasowy na wniosek c. k. Prokuratoryi Państwa w myśl § 493 pk. orzekł: że

a) artykuł p. n. Drugi zjazd socyalno demokratycznej partyi w Galicyi umieszczony na st. 1 nr. 6 czasopisma Naprzód z daty Kraków piątek 17 marca 1893 zawiera w całej osnowie przedmiotową istotę występku z §§ 300 i 302 uk.

b) artykuł p. n. Winowajca umieszczony na str. 1 tego samego numeru powyższego czasopisma, zawiera w ustępie rozpoczynającym się słowami „cóż śledztwo!" a kończącym się słowy „nie dowiemy się nic o winnych, dobranoc" znamiona występku z § 300 uk. wreszcie:

c) artykuł z napisem „Straszna odwaga cywilna umieszczony na stronicy 4 w kronice tego samego numeru powyższego czasopisma zawiera w swej całej osnowie znamiona występku z § 300 uk. i że dalsze rozszerzanie tych artykułów się zakazuje.

Kraków, 26 marca 1893.

Zl. 68 (1912)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nr. 1 der periodischen Druckschrift: „Prawosławnaja Bukowina" ddo. 1/13 März 1893 erschienenen Artikels mit der Überschrift: „Predosterežеnie dlja naszych pocztenych czytatelej osobenno że dlja naszych miłych bratij seljan" das Vergehen nach §302 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k Sicherheitsbehörde vorgenommene Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.

Wien, am 17 März 1893.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der in Nr. 12 der periodischen Druckschrift: „Österreichischer Volksfreund" vom 19 März 1893 enthaltenen Artikel mit den Aufschriften: 1. „Der Staat und die Juden" in den Stellen von „So sehen wir also" bis „zu unterjochen strebt" und 2. „Aus dem Schulchan Aruch" dem ganzen Umfange nach das Vergehen nach § 302 St. G. begründe, und es wird nach 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen und gemäß §§ 487 bis 489 St P. O. die von der k. k. Sicherheitsbehörde vorgenommene Beschlagnahme bestätig.

Wien, am 21 März 1893.

Das k. k. Oberlandesgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 15 Februar 1893, Z. 4602 Stf., die Weiterverbreitung des im Drucke und Verlage von Jean Holze in Hamburg erschienenen Bildes, darstellend Ferdinand Lassalle als Kämpfer gegen die Kapitalsmacht, das goldene Kalb mit Füssen tretend, nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 2 März 1893, Z. 5529, die Weiterverbreitung der Nr. 4 der Zeitschrift: „Rakousky kovodelnik" vom 23 Februar 1893 wegen des Artikels: „Stavka" nach § 305 St. G. verboten

---

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 18 Februar 1893, Z. 1309 Stf., die Weiterverbreitung der Nr. 4 der Zeitschrift: „Na zdar" vom 16 Februar 1893 wegen der Artikel: „Stavka horniku" und „Pohreb zahynulych obeti" nach § 300 St. G. beziehungsweise §§ 300 und 496 St. G. sowie Artikel V des Gesetzes vom 17 December 1862, R. G Bl. Nr. 8 ex 1862, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Königgrätz hat mit dem Erkenntnisse vom 1 März 1893, Z. 2507, die Weiterverbreitung der Nr. 4 der Zeitschrift: „Podhoran" vom 25 Februar 1893 wegen des Artikels: „Rakousko utulkem a ochrancem prav vsech narodu v nem zijicich" nach den §§ 63 und 65 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 3 März 1893, Z. 2481, die Weiterverbreitung der Nr. 5 der Zeitschrift: „Odborny list delnictva textilniho" vom 1 Mstrz 1893 wegen der Artikel: „Pryc se mzdou od kusu" und „Pomsta neb ukladna vrazda" nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 3 März 1893, Z. 2483, die Weiterverbreitung der Nr. 5 der Zeitschrift: „Cervanky" vom 1 März 1893 wegen des Artikels: „Uryvky ze spisu Chelcickeho" nach den §§ 302 und 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 3 März 1893, Z. 2482, die Weiterverbreitung der Nr. 9 der Zeitschrift: „Volksfreund" vom 2 März 1893 wegen der Artikel: 1. „Österreichisches", 2. „Capitalistische Verbrechen", 3. „Angesehene Leute" und 4. „Der Polenclub" nach § 65 a beziehungsweise nach § 302 St. G verboten.

Zl. 69 (1943)

Das k. k. Ministerium des Innern hat unterm 20 März 1893, Z. 959/M. J., der in Genua erscheinenden Monatschrift: „Monitore Sud-Americano" **auf Grund des § 26 des Preßgesetzes den Postdebit für die im Reichsrathe vertretenen Königreiche und Länder entzogen.**

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 20 Februar 1893, Z. 4651, die Weiterverbreitung der in Smichov erschienenen Druckschrift: „Vysoka snemovno poslancu rady risske ve Vidni" — Priloha k 20 cislu casopisu „Zar"— Tiskem V. Neuberta na Smichove. Nakladem casopisu „Zar" nach den §§ 65 a u. 300 St. G. verboten.

Das k. k. mähr.-schles. Oberlandesgericht als Gerichtshof II Instanz hat mit dem Erkenntnisse vom 18 Jänner 1893, Z. 380, die Weiterverbreitung der bei Kramar & Prochazka in Olmütz gedruckten Druckschrift: „Zima", sociale Erzählung von Vojta Vitašek, Heft 1 u. 2, nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Teschen hat mit dem Erkenntnisse vom 21 Februar 1893, Z. 1013, die Weiterverbreitung der Nr. 4 der Zeitschrift: „Wieniec polski" vom 19 Februar 1893 wegen der Artikel: „O Szląsku austryackim" und „Daleia" nach den §§ 122 b u. 302 St. G. verboten.

Z. 71 (2022)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht als Schwurgerichtshof hat in der Hauptverhandlung vom 20 März 1893 zufolge des Wahrspruches der Geschwornen erkannt, daß der Inhalt des in der Nr. 3 der periodischen Druckschrift: „Graphische Nachrichten" vom 4 Februar 1893 enthaltenen Artikels mit der Aufschrift: „Das Jahr 1892 (Ein Traum!)" die Vergehen gegen die öffentliche Ruhe und Ordnung nach §§ 302 u. 208 St. G. begründe, und hat nach § 36 Pr. G. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 20 März 1893.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der in der Nr. 11 der periodischen Druckschrift: „Volkstribüne" vom 20 März 1893 erschienenen Artikel mit den Aufschriften: 1. „Unsere Herren Staatsanwälte", 2. „Die liebe Polizei", 3. „Ausbeutungswuth und Profitgier" und 4. „Terreur", ad 1. das Vergehen nach § 516 St. G., ad 2. und 3. das Vergehen nach § 300 St. G., ad 4. das Verbrechen nach § 65 a St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, gemäß §§ 487—489 St. P. O. die von der k. k. Sicherheitsbehörde vorgenommene Beschlagnahme bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.

Wien, am 23 März 1893.

Wyroki prasowe.

L. 812 [1957]

Marya Mysków z Rzepniowa została uznaną głupkowatą.

Iwan Kuplowski z Rzepniowa ustanowiony kuratorem.

C. k. Sąd powiatowy.

Busk, 10 marca 1893.

L. 2691 [1973]

Zawieszoną tusądową uchwałą z 2 lutego 1889 l. 1089 kuratela, nad uznanym marnotrawcą Antonim Dziuba została zniesioną.

Busk, dnia 14 marca 1893.

L. 1234 [1983 1 3]

Jan Lewicki z Rypian uznany marnotrawcą.

Kuratorem ustanowiono Fedia Swidraka w Rypianach.

C. k. Sąd powiatowy.

Turka, dnia 8 marca 1893.

L. 13037 [1962 1—3]

Jewdocha Babij 2 v. Buzdygan z Ladzkiego za marnotrawczynię uznaną została a kuratorem dla niej Nykoła Babij ustanowiony.

C. k. Sąd powiatowy.

Tyśmienica, 20 października 1892.

L. 1758 [1986 1—3]

Mikołaj Wiktowy cieśla z Zwyżynia został uznany marnotrawcą.

Kuratorem tegoż ustanowiono Mikołaja Dmytrowego gospodarza z Zwyżynia.

C. k. Sąd powiatowy.

Załośce, 10 marca 1893.

L. 2434 [1998 1—3]

Wilhelma Schmidta gospodarza z Falkensteinu uznano marnotrawcą i ustanowiono Jakóba Hubera gospodarza tamże dla niego kuratorem.

C. k. Sąd powiatowy.

Szczerzec, 15 marca 1893.

L. 578 [1978 1—3]

Mikoła Dmytrów syn Onufrego z Rosochatego uznany przez Świetny Sąd obwodowy w Sanoku umysłowo niedołężnym.

Kurator Seńko Honymar w Rosochatem.

C. k. Sąd powiatowy.

Lutowiska, 13 lutego 1893.

L. 9379 [1947 1—3]

Dla umysłowo chorej Antoniny Kumaliny ustanowiono kuratorem Antoniego Kumalę ze Zwierzyńca.

C. k. Sąd del.-miejski.

Kraków, 23 marca 1893.

L. 9521 [1948 1—3]

Dla umysłowo chorego Leopolda Wilczyńskiego z Biecza ustanowiono kuratorem Ferdynanda Kosibę w Krakowie.

C. k. Sąd del.-miejski.

Kraków, 23 marca 1893.

L. 9380 [1966 1—3]

Dla umysłowo chorej Maryanny Magosowej ustanowiono kuratorem jej męża Mateusza Magosa z Łobzowa.

C. k. Sąd del.-miejski.

Kraków, 23 marca 1893.

L. 9522 [1969 1—3]

Dla umysłowo chorej Chai Reissli Metzner ustanowiono kuratorem jej ojca Lazara Metznera z Krakowa.

C. k. Sąd del.-miejski.

Kraków, 23 marca 1893.

L. 3641 [1972 1—3]

Mikołaj Szpilyk z Olszan uznany został marnotrawcą, kuratorem ustanowiono Ołeksę Szpilyka.

Z c. k. Sądu powiatowego miej.-deleg.

Przemyśl, 18 lutego 1893.

L. 10956 [2010 1—3]

C. k. Sąd powiatowy delegowany-miejs. w Jaśle ogłasza, iż Jędrzej Sowirzał ze Swoszowy został uznany za głupkowatego kuratorem jego ustanowiono Tomasza Garncarza ze Swoszowy.

Jasło 15 marca 1893.

L. 7951 [2034]

Dla Jana Madeja z Żabna nad Sanem uchwałą c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie z dnia 10 listopada 1892 l. 9283 za marnotrawcę uznanego ustanowiono kuratorem Błażeja Ciesle z Żabna.

C. k. Sąd powiatowy.

Rozwadów, dnia 5 grudnia 1892.

L. 9271 [2038 1—3]

C. k. Sąd powiatowy m. d. S. I. we Lwowie uznał Natalie Tschernay umysłowo chorą i ustanowił dla niej kuratorem Leopolda Knoreka.

Lwów, dnia 28 lutego 1893

L. 2144 [2035 1—3]

Jan Ostrega z Dulczy małej uznany marnotrawcą.

Kuratorem ustanowiony Wojciech Sito z Dulczy małej.

C. k. Sąd powiatowy.

Radomyśl, dnia 17 marca 1893.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 2695 [1975 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Brodach zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomą Rebekę Nierenstein, iż Józef Belzer wniósł przeciw niej pod dniem 24 lutego 1893 l. 2695 pozew o zapłacenie kwoty 90 zł. zpn., który doręczony zostaje ustanowionemu dla niej kuratorowi dr. Grossowi adwokatowi w Brodach i na takowy termin do rozprawy sumarycznej na dzień 12 kwietnia 1893 o godz. 10 rano w B. nr. 4 wyznaczony został.

Wzywa się zatem Rebekę Nierenstein, aby temu kuratorowi do obrony praw swoich potrzebną informacyę udzieliła lub innego zastępcę sądowi wskazała, inaczej następstwa zaniedbania tego sama sobie przypisać będzie musiała.

C. k. Sąd powiatowy.

Brody, dnia 1 marca 1893.

L. 1194 [1990 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Sobernię, iż celem doręczenia mu tusąd. uchwały tabularnej z d. 25 kwietnia 1892 l. 2587, którą dozwolono na wpis prawa własności 2/4 części realności w Siedliskach lwh. 202 objętej, na rzecz Maryanny z Kopków Bremowej, ustanowiony został kuratorem Jan Brzegowski i temuż powyższa uchwała tabularna doręczoną została.

C. k. Sąd powiatowy.

Tuchów, dnia 28 lutego 1893.

L. 1827 [1951 2—3]

C. k. Sąd obwodowy w Jaśle zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Wiktora Klobassę Zrenckiego, iż uchwałą tegoż sądu z dnia 24 marca 1893 l. 1827 pozbawiono go władzy ojcowskiej nad małoletnim tegoż synem Karolem Henrykiem Ludwikiem 3 im. Klobassa Zrenckim, że opiekę nad tym małoletnim powierzono tegoż matce Maryi z Kałusowskich Klobassa Zrenckiej, a współopiekunem ustanowiono Władysława hr. Bobrowskiego, że wreszcie dla zastępstwa praw Wiktora Klobassy Zrenckiego ustanowiono kuratora ad actum w osobie dr. Władysława Chwaliboga, adwokata w Jaśle, któremu równocześnie wyżej powołaną uchwałę doręczono.

Wzywa się zatem Wiktora Klobassę Zrenckiego, aby środków obrony swych praw ustanowionemu kuratorowi dostarczył, lub innego zastępcę swego sądowi wskazał, gdyż inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

C. k. Sąd obwodowy.

Jasło, 24 marca 1893.

L. 14311 [2017 2—3]

Wskutek polecenia wysokiego ck. Ministerstwa handlu z dnia 6 marca 1893 l. 11668 podaje się do publicznej wiadomości, że według doniesienia międzynarodowego biura światowego związku pocztowego przesyłki pocztowe dla Tangieru nie mogą nadal być przesyłane przez Francyę z powodu zarządzeń ochronnych ze strony Marokka (na przesyłki pochodzące z Marsylii) poczynionych.

C k. Dyrekcya poczt i telegrafów.

Lwów, dnia 18 marca 1893.

L. 1083 [1989 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jana Gacka, iż celem doręczenia mu tusąd. uchwały tabularnej z dnia 28 kwietnia 1892 l. 2636, którą dozwolono intabulacyi prawa własności realności lwh. 24 w Siedliskach na rzecz Jędrzeja Krasa, ustanowiony został kuratorem Marcin Ładka wójt ze Siedlisk i temuż powyższa uchwała doręczoną została.

C. k. Sąd powiatowy.

Tuchów, dnia 25 lutego 1893.

L. 15586 [2018 2—3]

Wskutek rozporządzenia wysokiego ck. Ministerstwa handlu z 3 marca 1893 l. 10606 mają c. k. urzędy pocztowe przy nadawaniu posyłek frachtowych do większych miejscowości, w szczególności zaś do głównych miast krajów, ściśle baczyć na to, aby podobnie jako to ma miejsce przy posyłkach do Wiednia, Pragi i Budapesztu, tak na adresach przesyłkowych, jako też i na samych posyłkach a względnie na tychże adresach część miasta, ulica i liczba domu, gdzie doręczenie nastąpić ma, dokładnie podane były.

Podając zarządzenia te do publicznej wiadomości, zauważa się, że posyłki niedokładnie adresowane do przewozu pocztowego przyjmowane nie będą.

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów.

Lwów, dnia 20 marca 1893.

L. 9462 [2020 2-3]

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 25 lutego 1893 l. 9462 wnieśli oświadczeni spadkobiercy Rudolfa Trzcińskiego, a to: Aniela Trzcińska, Karol Trzciński, Celina Trzcińska, Marya Zawadzka i Józefa Borysikiewicz, przeciw spadkobiercom Piotra Trzcińskiego, a to: Ignacemu Trzcińskiemu i Ewelinie Listowskiej pozew o uznanie za zgasłe prawa zastawu i przyznania na własność renty od kapitału odszkodowania tytułem indemnizacyi za zniesienie poddaństwa w dobrach Zarudzie Rudolfowi Trzcińskiemu przypadłej, dozwolonego uchwałą tusąd. z 20 listopada 1856 l. 40664 dla zaspokojenia sumy wekslowej 3000 zł. wa. zpn, na który to pozew wyznaczono termin 90-dniowy do wniesienia obrony pisemnej.

Gdy miejsce pobytu współpozwanej Eweliny Listowskiej nie jest wiadome, został dla niej adwokat dr. Krosiński kuratorem a tegoż zastępcą adw. dr. Kwiatkowski mianowany.

Wzywa się zatem Ewelinę Listowską, aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyła lub też innego zastępcę sobie obrała i tegoż sądowi wymieniła, gdyż inaczej z zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sama sobie przypisze.

C. k. Sąd krajowy.

Lwów, 4 marca 1893.

L. 1364 [1991 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Świnianogę, że celem doręczenia mu ts. uchwały tabularnej z dnia 30 marca 1892 l. 1839, którą dozwolono intabulacyi prawa własności do realności lwh. 186 w Zalasowy na rzecz Józefa Świnianogi ustanowiony został kuratorem Paweł Sarad z Zalasowy i temuż powyższa uchwała została doręczoną.

Tuchów, dnia 12 marca 1893.

L. 3807 [1922 3 3]

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Arona Mechla Resen, że na prośbę banku dla handlu i przemysłu w Kałuszu wydano przeciw niemu dnia dzisiejszego nakaz zapłaty sumy wekslowej 300 zł. z pn. i doręczono takowy ostanowionemu dla niego kuratorowi tutejszemu adwokatowi dr. Michałowi Fischlerowi z zastępstwem tutejszego adwokata dr. Buczyńskiego, z wezwaniem, aby w czasie należytym udzielił ustanowionemu kuratorowi potrzebną do zarzutów informacyę lub innego zastępcę sobie obrał i takowego sądowi wymienił, inaczej bowiem skutki prawne z jego zaniedbania wynikłe sam sobie przypisze.

C. k. Sąd obwodowy.

Stanisławów, 15 marca 1893.

L. 9913 [1894 2—3]

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Franciszka i Annę Klusków z Dolnejwsi ad Myślenice pochodzących, że dla nich w sprawie egzekucyjnej galic. Zakładu kredyt. ziemskiego we Lwowie przeciw nim pto 150 zł. z pn. ustanowiono kuratorem adwokata dr. Klakurkę w Myślenicach i wzywa ich by ustanowionemu kuratorowi potrzebnych wyjaśnień udzielili lub innego zastępcę sądowi przedstawili, gdyż w razie przeciwnym sami sobie przypiszą wyniknąć mogące z zaniedbania złe skutki.

C. k. Sąd powiatowy.

Myślenice, dnia 23 lutego 1893.

L. 40485 [1841 1—3]

C. k. Sąd krajowy w Krakowie zarządzając na prośbę Saula Weissa postępowanie w celu umorzenia książeczki wkładkowej Towarzystwa zaliczkowego w Chrzanowie nr. 1491 na kwotę 21 zł. 95 ct. opiewającej i na imię Saula Weissa wystawionej a wedle twierdzenia podającego zagubionej, wzywa posiadacza tej książeczki, aby ją w ciągu sześciu miesięcy od ostatniego ogłoszenia w Gazecie Lwowskiej licząc, okazał sądowi tutejszemu; a to tem pewniej, ile że inaczej takowa na ponowne żądanie za pozbawioną wszelkiej mocy uznaną a Towarzystwo zaliczkowe w Chrzanowie na podstawie owej książeczki jej posiadaczowi do żadnej odpowiedzialności nie będzie obowiązane.

Kraków, 16 grudnia 1892.

L. 689 [1843 1—3]

C. k. Sąd krajowy zarządzając na prośbę Marcina Teresza postępowanie celem umorzenia losów pożyczki miasta Krakowa nr. 3073, 3074 i 3075 z których każdy na 20 zł. a. w. opiewa wedle twierdzenia proszącego zgubionych ogłasza w dzienniku urzędowym, iż na ponowne żądanie uzna te losy po ich wyciągnięciu za umorzone, jeżeli za rok, sześć tygodni i trzy dni licząc od dnia płatności wygranej, nikt żadnych praw do tych losów nie zgłosi w sądzie tutejszym lub w właściwej kasie ani też wygranej nie odbierze.

Kraków, dnia 13 stycznia 1893.

L. 2339 [1828 1—3]

C. k. Sąd powiatowy miejsko-delegowany w Rzeszowie zawiadamiając niezanego z życia i miejsca pobytu Wojciecha Rojka, iż Izaak Fass z Malawy wytoczył przeciw niemu i innym pozew o uznanie go za właściciela połowy gruntu z gospodarstwa pod lk. 110 w Malawie i t. d. i że kuratorem dla niego adw. dr. Julian Malec z substytucyą adw. dr. Roderyka Alsa w Rzeszowie ustanowiony został, wzywa go, aby albo kuratorowi środki obrony podał lub też obrał sobie innego zastępcę i imię jego tutejszemu sądowi wymienił.

Rzeszów, 28 lutego 1893.

L. 2661 [1870 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Buczaczu ogłasza, że p. adw. dr. Hubricha ustanowiono kuratorem niewiadomych z miejsca pobytu Maryanny, Ferdynanda, Izydora, Zofii, Marceli i Tomasza Zielińskich celem zastępywania ich w sprawie z Wolfem Walterem o uznanie pretensyi 389 zł. m k. obciążającej realność pod l. $44^{1}/_{4}$ w Buczaczu za zgasłą i wykreślenie prawa zastawu dla takowej.

Jest rzeczą nieznanych powyższych ustanowionemu kuratorowi informacye udzielić lub innego zastępcę sobie obrać i sądowi o tem oznajmić, gdyż skutki zaniedbania sami sobie będą musieli przypisać.

Buczacz, 15 lutego 1893.

L. 1378 [1816]

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Wadowicach poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych firmy Dyonizy Matula, której tenże używa jako aptekarz w Zabłociu przy Żywcu i podpisywać będzie swem imieniem i nazwiskiem.

Wadowice, 11 marca 1893.

L. 3925 [1831 1—3]

C. k Sąd powiatowy w Olesku zawiadamia niniejszem niewiadomego z miejsca pobytu Herscha Jejcies, który wyemigrować miał do Ameryki, że celem doręczenia mu tusądowej uchwały z 11 października 1891 l. 7414 ustanowił dla niego kuratorem dr. Leona Reisa notaryusza w Olesku.

C. k. Sąd powiatowy.

Olesko, 5 czerwca 1892.

L. 5273 (2003 2—3)

Wykaz

przypadających kwot na poszczególne okręgi szkolne, na bezpłatne książki w języku polskim dla ubogich uczniów na rok szkolny 1893/4 w stosunku do ilości dzieci do szkoły rzeczywiście uczęszczających w roku szkolnym 1892/3.

L. porządkowa	C. k. okręgowa Rada szkolna w	Ilość dzieci do szkoły rzeczywiście uczęszczających	Kwota przypadająca na polskie książki bezpłatne dla ubogich uczniów zła.	ct.
1	Białej	7942	234	61
2	Bochni . . .	9881	291	88
3	Bohorodczanach .	3116	92	05
4	Borszczowie . .	8332	246	13
5	Bóbrce	10768	318	08
6	Brodach	12094	357	25
7	Brzesku . . .	7523	222	23
8	Brzeżanach . .	8838	261	07
9	Brzozowie . .	6598	194	90
10	Buczaczu	7210	212	99
11	Chrzanowie .	8961	264	71
12	Cieszanowie . .	5611	165	75
13	Czortkowie .	5051	149	20
14	Dąbrowie . .	5741	169	59
15	Dobromilu . .	4666	137	33
16	Dolinie . . .	4996	147	58
17	Drohobyczu . .	8587	253	66
18	Gorlicach . . .	5893	174	08
19	Gródku . . .	5501	162	50
20	Grybowie . .	3476	102	68
21	Horodence	4840	142	97
22	Husiatynie . . .	10775	318	29
23	Jarosławiu .	10955	323	61
24	Jaśle . .	8928	263	73
25	Jaworowie . .	2108	62	27
26	Kałuszu . . .	5642	166	66
27	Kamionce . .	13112	387	33
28	Kolbuszowie . .	8226	242	99
29	Kołomyi .	8024	237	06
30	Kossowie	4427	130	77
31	Krakowie zamiejska	8740	258	18
32	„ miejsk.	8862	261	78
33	Krośnie . .	6501	192	04
34	Limanowie .	4580	135	29
35	Lisku . . .	4422	130	62
36	Lwowie zam. .	19955	589	47
37	„ miej. . . .	10485	309	72
38	Łańcucie . .	9699	286	52
39	Mielcu . .	6013	177	62
40	Mościskach . .	7839	231	56
41	Myślenicach .	8777	259	27
42	Nadwórnie .	4374	129	21
43	Nisku	6546	193	37
44	Nowym Sączu	7225	213	42
45	Nowym targu	8433	249	11
46	Pilznie . .	3577	105	66
57	Podhajcach . .	6435	190	09
58	Przemyślu . .	10579	312	50
59	Przemyślanach .	8479	250	48
50	Rawie	6265	185	06
51	Rohatynie . .	11544	341	01
52	Ropczycach . .	4741	140	05
53	Rudkach .	4630	136	78
54	Rzeszowie . .	10740	317	26
55	Samborze .	7529	222	40
56	Sanoku .	8828	260	78
57	Skałacie . .	7366	217	59
58	Śniatynie . . .	6134	181	20
59	Sokalu	12440	367	47
60	Stanisławowie .	8359	246	92
61	Starem mieście . .	4083	120	61
62	Stryju	7917	233	87
63	Tarnobrzegu . .	5475	161	75
64	Tarnopolu . .	11751	347	12
65	Tarnowie	10057	297	08
66	Tłumaczu . .	6246	184	50
67	Trembowli .	9394	277	50
68	Turce	2317	68	44
69	Wadowicach . . .	7798	230	35
70	Wieliczce . .	8906	263	08
71	Zaleszczykach . .	6020	177	83
72	Zbarażu . . .	5954	175	88
73	Złoczowie . . .	11011	325	26
74	Żółkwi	9135	269	84
75	Żydaczowie . .	9260	273	54
76	Żywcu	4868	143	80
	Razem	578111	17077	32

Z Departamentu rachunkowego Namiestnictwa
Lwów 21 marca 1893.

L. 27 [1930 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Lisku zawiadamia spółkę akcyjną The Galician Oil Prospecting Company Limitea w Londynie nr. 16 Philpot Lane, że Majer Wołoski wniósł przeciw niej w tutejszym sądzie pozew de praes. 13 lipca 1891 l. 6344 o uznanie dozwolonych tus. uchwałą z dnia 30 czerwca 1891 l. 5950 prowizorycznych środków zabezpieczenia za usprawiedliwione i zapłatę kwoty 70 zł.. który tusąd. uchwałą z dnia 20 lipca 1891 l. 6344 do postępowania ustnego zadekretowano a równoczesną uchwałą termin do rozprawy na dzień 5 czerwca 1893 wyznaczono.

Pozwaną spółkę akcyjną wzywa się, aby ustanowionemu dla niej kuratorowi ck. notaryuszowi Kokurewiczowi w Lisku udzieliła potrzebnej do obrony informacyi lub innego pełnomocnika sądowi przed wyznaczonym do rozprawy terminem przedstawiła, gdyż inaczej skutki zaniedbania sobie przypisać będzie musiał.

C. k. Sąd powiatowy.
Lisko, 10 stycznia 1893.

L. 479 [2027]

Komisya hipoteczna przy Prezydyum c. k. sądu obwodowego Samborskiego ogłasza, że arkusze posiadania wraz z aktami dotyczącemi założenia nowej księgi gruntowej dla gminy katastralnej Łużek dolny powiatu sądowego Drohobyckiego złożone zostały w c. k. sądzie powiatowym w Drohobyczu do powszechnego przejrzenia.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mogą ustnie lub pisemnie w ck. sądzie powiatowym w Drohobyczu do włącznie dnia 17 kwietnia 1893.

Sambor, 27 marca 1893.

L. 9136 [1897 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Olesku zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Józefę z Tabałów Ilków, która wyemigrowała do Brazylii, że celem prawidłowego doręczenia jej tusądowej uchwały tabularnej z dnia 7 maja 1892 l. 3380 ustanawia dla niej kuratorem ad actum Wilhelma Jakubowskiego z Kontów.

Olesko, 31 grudnia 1892.

L. 8943 [1896 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Olesku zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Hańkę Dubas, że celem prawidłowego doręczenia jej tusądowej uchwały tabularnej z dnia 7 września 1891 l. 6617 ustanawia dla niej kuratora ad actum Rafała Pokutyckiego z Oleska.

Olesko, dnia 31 grudnia 1892.

L. 2084 [1888]

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż dnia 3 lutego 1893 wpisaną została do rejestru handlowego dla firm pojedynczych firma „Lemel Liebermann w Sądowej Wiszni".

Przemyśl, 11 marca 1893.

L. 2085 [1887 1—3]

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż dnia 3 lutego 1893 wpisaną została do rejestru handlowego dla firm spółkowych firma „Lemel Liebermann i Józef Spiegel przedsiębiorstwo wyrębu lasu i handlu drzewem w Hukach"

Przemyśl, 11 marca 1893.

L. 3870 [1886]

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż dnia 3 marca 1893 wpisaną została do rejestru handlowego dla firm pojedynczych firma „Getreide Victualien und Futterlieferung-Gescheft Moses Hirt w Przemyślu".

Przemyśl, 11 marca 1893.

L. 2845 [1869 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Busku podaje do wiadomości, iż w styczniu 1867 r. w Grabowej zmarł Jan Ostrowski. Sąd nie znając pobytu Wojciecha Ostrowskiego, który do tego spadku konkuruje, wzywa tegoż, by w przeciągu roku od dnia dzisiejszego w tym sądzie się zgłosił i swe oświadczenie przyjęcia spadku wniósł inaczej spadek przeprowadzonym zostanie z oswiadczonymi spadkobiercami i z kuratorem dr. Władysławem Małaczyńskim z Buska dla niego ustanowionym

Z c. k. Sądu powiatowego.
Busk, dnia 16 marca 1892.

L. 562 [1877 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Sokołowie zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Altera Bergera, iż w sprawie jego egzekucyjnej z kasą zaliczkową w Sokołowie o 180 zł. ustanowionym dla niego został kuratorem ad actum Nachman Schindelheim burmistrz z Sokołowa, któremu środków obrony dostarczyć lub innego pełnomocnika obrać sobie może.

C. k. Sąd powiatowy.
Sokołów, 8 lutego 1893.

L. 5214 [1821 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Olesku zawiadamia Maryę z Kuźmów Zegadłowiczową z miejsca pobytu niewiadomą, która wyemigrować miała do Ameryki, że celem prawidłowego doręczenia jej uchwały hipotecznej z 17 listopada 1891 l. 8237 ustanowiono dla niej Jerzego Hraniczkę z Uszni kuratorem ad actum.

C. k. Sąd powiatowy.
Olesko, dnia 20 lipca 1892.

L. 3742 [1861 1—3]

C. k. Sąd powiatowy miej.-delegowany w Nowym Sączu zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Karola i Jadwigę Schmiedehausenów, ze Jakób Klapholz wniósł przeciw nim skargę de praes. 7 lutego 1893 l. 2506 o zapłacenie czynszu w kwocie 80 zł.

Dla zastępywania pozwanych ustanawia tut. sąd na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratorem p. adw. dr. Schornsteina ze substytucyą p. adw. dr. Wąsikiewicza z Nowego Sącza z którymi spór wytoczony według przepisów ustawy przeprowadzonym będzie.

Poleca się zatem pozwanym, aby ustanowionemu kuratorowi wszelkich możebnych środków do obrony udzielili lub innego zastępcę sobie wybrali, gdyż w przeciwnym razie wynikłe z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Nowy Sącz, 26 lutego 1893.

L. 1561 [1911 1—3]

C. k. Sąd krajowy we Lwowie wzywa posiadacza książeczki wkładkowej gal. kasy oszczędności we Lwowie nr. 24005 na kwotę 203 zł. 33 ct. i imię „Rady szkolnej miejscowej w Taurowie" opiewającej, by takową do roku, 6 tygodni i dni 3 odpojawienia się ostatniego edyktu tut. sądowi przedłożył, gdyż w przeciwnym razie na ponowne żądanie Rady szkolnej miejscowej w Taurowie za umorzoną zostanie uznana.

Lwów, 21 stycznia 1893.

L. 1781 [1904 1—3]

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku uwiadamia Szymona Harajdę z życia i miejsca pobytu nieznanego, że Mojżesz Amster przeciw niemu o nakaz zapłaty sumy wekslowej 108 zł. w. a. z pn. prośbę wniósł, któremu żądaniu uchwałą z dnia 18 marca 1893 l. 1781 zadość uczyniono.

Oraz ustanowił Sąd dla tego pozwanego kuratorem w osobie adwokata dr. Flakowicza w Sanoku i poleca pozwanemu, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał lub innego pełnomocnika sądowi wczas przedstawił inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Sanok, 18 marca 1893.

L. 9137 [1910 1—3]

C. k. Sąd krajowy we Lwowie wzywa posiadacza trzech książeczek wkładkowych galic. kasy oszczędności we Lwowie, opiewających na nazwisko „Madejewski" mianowicie Nr. 32373 z pierwotną wkładką na 1000 zł. wniesioną dnia 1 marca 1877, Nr. 32380 z pierwotną wkładką 1500 zł. wniesioną dnia 1 marca 1877 i Nr. 2272 z pierwotną wkładką 1000 zł. wniesioną dnia 17 sierpnia 1880, ażeby takowe do 6 tygodni tut. sądowi przedłożył, gdyż w przeciwnym razie książeczki te na ponowną prośbę strony jako umorzone uznane będą.

C. k. Sąd krajowy.
Lwów, dnia 4 marca 1893.

L. 1335 [1884]

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Brzeżanach uwiadamia, że wskutek uchwały z dnia 11 lutego 1893 l. 719 wpisano dnia 27 lutego 1893 w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych firmę: „Włodzimierz Faranowski, wyrób narzędzi i machin rolniczych", której właścicielem jest Włodzimierz Faranowski w Podhajcach (Zastawie) zamieszkały, a to w rejestrze Tom I pag. 141 et 142, a równocześnie wykreślono w rejestrze firm spółkowych Tom I pag. 10 i 11 poz. 5 wpisane tamże firmę Dajewski & Comp. jawną spółkę handlową dla wyrobu narzędzi i machin rolniczych w Zastawiu.

C. k. Sąd obwodowy.
Brzeżany, dnia 18 marca 1893.

L. 26 [1931 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Lisku zawiadamia spółkę akcyjną The Galician Oil Prospecting Company Limited w Londynie Nr. 16 Philpot Lane, że Izak Langsam i L. Lifschütz wnieśli przeciw niej w tutejszym sądzie pozew de praes. 12 lipca 1891 l. 6320 o uznanie dozwolonych tusąd. uchwałą z d. 18 czerwca 1891 l. 5612 prowizorycznych środków zabezpieczenia za usprawiedliwione i zapłatę kwoty 236 zł. 50 ct, który tusąd. uchwałą z 20 lipca 1891 l. 6320 do postępowania ustnego zadekretowano a równoczesną uchwałą termin do rozprawy na dzień 5 czerwca 1893 wyznaczono.

Pozwaną spółkę akcyjną wzywa się, aby ustanowionemu dla niej kuratorowi ck. notaryuszowi Kokurewiczowi w Lisku udzieliła potrzebnej do obrony informacyi lub innego pełnomocnika sądowi przed wyznaczonym do rozprawy terminem przedstawiła, gdyż inaczej skutki zaniedbania sobie przypisać będzie musiała.

C. k. Sąd powiatowy.
Lisko, 10 stycznia 1893.

L. 28 [1932 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Lisku zawiadamia spółkę akcyjną The Galician Oil Prospecting Company Limited w Londynie Nr. 16 Philpot Lane, że Izak Langsam i L. Lifschütz wnieśli przeciw niej w tutejszym sądzie pozew de praes. 12 lipca 1891 l. 6321 o uznanie dozwolonych tusąd. uchwałą z d. 18 czerwca 1891 l. 5613 prowizorycznych środków zabezpieczenia za usprawiedliwione i zapłatę kwoty 823 zł. 15 ct., który tusąd. uchwałą z 20 lipca 1891 l. 6321 do postępowania ustnego zadekretowano a równoczesną uchwałą termin do rozprawy na dzień 5 czerwca 1893 wyznaczono.

Pozwaną spółkę akcyjną wzywa się, aby ustanowionemu dla niej kuratorowi ck. notaryuszowi Kokurewiczowi w Lisku udzieliła potrzebnej do obrony informacyi lub innego pełnomocnika sądowi przed wyznaczonym do rozprawy terminem przedstawiła, gdyż inaczej skutki zaniedbania sobie przypisać będzie musiała.

C. k. Sąd powiatowy.
Lisko, 10 stycznia 1893.

L. 282 [2024]

Wydział krakowskiej Izby adwokackiej podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że p. dr. Władysław Junosza Sulerzyckie adwokat w Grybowie z dniem 1 lipca 1893 przesiedla się do Nowego Sącza.

Z Wydziału Izby adwokackiej.
Kraków, dnia 21 marca 1893.

L. 60115 [2041 1—3]

C. k. Sąd krajowy we Lwowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, iż w skutek pozwu Agnieszki z Lipowskich Rozumkiewiczowej przeciw nieobjętej masie spadkowej Doroty Sokalskiej względnie jej z życia i miejsca pobytu niewiadomym spadkobiercom i niewiadomego z życia i miejsca pobytu Jędrzejowi Sokalskiemu o uznanie własności 1/3 części realności pod lk. 243 4/4 we Lwowie położonej dla wyż wymienionych pozwanych kuratorem adw. dr. Kwiatkowskiego a tegoż zastępcą adw. dr. Kopeckiego ustanowiono.

Niniejszym edyktem wzywa się tychże pozwanych, a mianowicie niewiadomych z życia i miejsca pobytu spadkobierców Doroty Sokalskiej i Jędrzeja Sokalskiego, aby sami w sądzie się jawili lub ustanowionemu kuratorowi potrzebnych środków dowodowych dostarczyli względnie innego pełnomocnika sądowi wskazali inaczej skutki zaniedbania sami sobie przypiszą.

Lwów, 14 stycznia 1893.

L. 1698 [1914 1—3]

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Jaśle zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Piotra Pniaka z Rymanowa, że na dniu dzisiejszym wskutek skargi wekslowej Fischla Guttmanna de praes 14 marca 1893 l. 1698 wydany został przeciw niemu nakaz zapłaty sumy wekslowej 58 zł. 81 ct. i takowy doręczono ustanowionemu kuratorowi p. adw. dr. Wiedigerowi z substytucyą adw. dr. Gaszyńskiego.

Wzywa się zatem Piotra Pniaka, aby potrzebnej informacyi kuratorowi udzielił, lub innego zastępcę obrał i o tem sądowi doniósł, gdyż inaczej skutki z zaniedbania tego wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Jasło, 18 marca 1893.

L. 3839 [1913 1—3]

C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Salomona Hochschüllera i Hirscha Rosenberga imieniem własnem, oraz imieniem małoletnich Scheindli, Isaaka Lewka 2 im. Estery i Abrahama Rosenbergów, iż uchwałą z dnia 17 czerwca 1892 l. 17719 zarządzono zanotowanie na karcie własności realności pod lk. 1 8, 236 i 267 dz. VIII. w Krakowie, iż Magistrat miasta Krakowa zaprowadził administracyę polityczną rzeczonych realności w celu ściągnięcia zaległości podatkowych i że kuratorem dla nich ustanowiono adw. dr. Bermana.

Kraków, dnia 10 lutego 1893.

L. 1935]1936 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Nowemsiole podaje do wiadomości, że dnia 27 stycznia 1885 zmarła w Bogdanówce Tekla Zahorodna z domu Szmigel z pozostawieniem ustnego ostatniej woli rozporządzenia, którem dla dzieci swoich Marty zam. Zadwodnej, tudzież Andrucha, Piotra i Dmytra Zahorodnych legata w nieruchomym majątku przeznaczyła.

Gdy sądowi miejsce pobytu Piotra Zahorodnego nie jest znanem, przeto uwiadamiając go niniejszem o przypadającym nań spadku wzywa się go, by się w przeciągu roku od dnia niżej wyrażonego w sądzie tutejszym zgłosił i oświadczenie do spadku wniósł, gdyż inaczej rozprawa spadkowa z oświadczonymi spadkobiercami i ustanowionym dla niego kuratorem Maciejem Czyrskim przeprowadzoną będzie.

C. k. Sąd powiatowy.
Nowesioło, 30 czerwca 1892.

L. 1028 [1865]

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Wadowicach poleca wpisanie do rejestru dla firm spółek handlowych przy firmie Jakób Gross, że Ludwik Gross spólnik jawny z powodu swej śmierci wykreślonym zostaje.

Wadowice, 11 marca 1893.

L. 3745 [1813 2—3]

C. k Sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia z życia i miejsca pobytu nieznanego Antoniego Halbig, że Berisch Lindenbaum złożył na rzecz jego względnie celem umorzenia na rzecz Antoniego Halbiga w stanie biernym realności pod lk. 209 i 210 w mieście Przemyślu położonych Benjamina Kupfera i Mojżesza Kupfera własnych zaintabulowanej pretensyi wekslowej 177 zł. w. a z pn., książeczkę Przemyskiej kasy oszczędności nr. 27121 na 239 zł. 18 ct. opiewającą, że wskutek tego poleciliśmy c k. urzędowi podatkowemu jako urzędowi depozytowemu, aby złożoną książeczkę na kwotę 239 zł. 10 ct. w przechowanie przyjął, i że dla Antoniego Halbiga został ustanowiony kuratorem p. dr. Niemczyński z zastępstwem dr. Hillela obaj adwokaci w Przemyślu zamieszkali.

Przemyśl, 4 marca 1893.

L. 18610 [1902 2—3]

C. k. Sąd powiatowy del. dla miasta Lwowa i tegoż przedmieść w sprawach cywilnych oznajmi nieobecnemu Jakóbowi Goldsteinowi, że uchwałą z dnia 18 marca 1893 l. 18610 dozwoloną została na zaspokojenie pretensyi Wolfa Bera Weitza 170 zł egzekucya na ruchomości pod dozorem Dory Goldstein złożone.

Gdy miejsce pobytu Jakóba Goldsteina nie jest wiadomem, ustanawia się dla niego kuratorem ad actum adwokata dr. Bernharda Tennera a tegoż zastępcą adwokata dr. Izydora Feilesa, doręczając mianowanemu kuratorowi wyżei wspomnianą uchwałę.

Wzywa się zatem Jakóba Goldsteina, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swej obrony środki dostarczył lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej z zaniedbania wyniknąć mogące szkodliwe następstwa sam sobie przypisać będzie musiał.

Z ck. Sądu pow. miej. del. S. I.

Lwów, 18 marca 1893.

L. 1402 [1840 2—3]

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie zarządza w myśl art. 73 ustawy weksl. amortyzacyą wekslu z daty Kraków, 18 sierpnia 1892 na 180 zł opiewającego dnia 3 stycznia 1893 płatnego przez Jakóba Cypresa na własne zlecenie wystawionego przez Chiela Simche Heubluma przyjętego, następnie przez Jakóba Cypresa na Emanuela Deichesa przez tegoż na Aubina Protzena i spól. przez tego na Gustawa Schirmera za pomocą żyr in bianco a przez tego ostatniego zwykłem żyrem z daty Reichenberg dnia 14 grudnia 1892 na filię austr. węg. Banku w Krakowie przeniesionego i wzywa posiadacza tegoż wekslu, aby weksel powyż opisany w przeciągu 45 dni od dnia trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu sądowi tutejszemu przedłożył w przeciwnym bowiem razie po upływie tego terminu na ponowne żądanie filii c. k. austr. węg. banku weksel ten za umorzony uznany zostanie.

Kraków, 20 stycznia 1893.

L. 10931 [1872 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Kamionce str., zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Samsona Halperna, że uchwałę tabularną z 12 grudnia 1890 l. 12889 dla niego przeznaczoną mocą której Falika i Feigę Sigal za właścicieli 16/80 części, zaś Samsona Halperna w 4/80 częściach wykazu hip. l. 11 gminy Kamionka zaintabulowano doręcza się ustanowionemu kuratorowi Peretzowi Silberowi.

Z c. k. sądu powiatowego.

Kamionka, 10 listopada 1892.

L. 545 [1970 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Czarnymdunajcu zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Ferdynanda Zielińskiego, iż przeciwko niemu i spóln. wniósł Jan Zieliński pozew o oddanie 1/4 części ciała hip. wyk. 180 gminy Czarnydunajec, na który do rozprawy ustnej termin na 19 kwietnia 1893 godz. 10 rano wyznaczono, kuratorem mu Macieja Zielińskiego ustanowiono, któremu potrzebną informacyę ma udzielić, lub też ustanowić sobie innego pełnomocnika.

C. k. Sąd powiatowy.

Czarny Dunajec, 12 marca 1893.

Doniesienia prywatne.

Ogłoszenie.

Walne zgromadzenie 505

Towarzystwa Bankowego kredytowego dla wzajemnej pomocy w Podwołoczyskach stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką odbędzie się we wtorek dnia 11 kwietnia b. r. o godzinie 9 przed południem w lokalu Towarzystwa pod nr. 287 w Podwołoczyskach.

Porządek dzienny.

Zmiana i uzupełnienie statutu §§. 27 50 i 56.

Z Dyrekcyi Towarzystwa Bankowego kredytowego dla wzajemnej pomocy w Podwołoczyskach 18 marca 1893.

Eisig Friedman Chaim Reich

Ogłoszenie. 511

Rada nadzorcza Towarzystwa zaliczkowego w Kałuszu, Stow. zar. z por. nieogr. zaprasza członków tegoż Towarzystwa na szesnaste

zwyczajne zgromadzenie

odbyć się mające w Kałuszu w lokalu Towarzystwa w dniu 18 kwietnia 1893 o godz. 3 popołudniu.

Porządek dzienny.

1) Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności za r. 1892.

2) Sprawozdanie komisyi kontrolującej z odbytej lustracyi zamknięcia rachunków z r. 1892 i wniosek co do rozdziału czystego zysku.

3) Wniosek komisyi rewizyjnej o udzielenie Dyrekcyi absolutoryum.

4) Wybór 3 członków rady nadzorczej.

5) Wybór 3 członków komisyi rewizyjnej.

D. Perechiniec, sekretarz   A. Rojowski, prezes

Galicyjski Bank kredytowy.

Dwudzieste

zwyczajne Walne Zgromadzenie

Akcyonaryuszów Galicyjskiego Banku kredytowego odbędzie się dnia **29 kwietnia 1893** o godzinie 12 w południe we własnym gmachu we Lwowie przy ulicy Jagiellońskiej l. 3.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie z czynności i przedłożenie rachunków za rok 1892.
2. Sprawozdanie wydziału rewizyjnego.
3. Uchwała względem podziału czystego zysku.
4. Wybór dwóch członków Rady zawiadowczej (§. 14 statutu).
5. Wybór wydziału rewizyjnego na rok 1893.

Panowie P. T. Akcyonaryusze mający zamiar wziąć udział w tem zgromadzeniu zechcą stosownie do §§ 34 i 36 statutu Banku swoje akcye wraz z bieżącymi kuponami złożyć najpóźniej do 25 kwietnia 1893 w kasie głównej Banku we Lwowie, lub też w Banku Anglo-austryackim we Wiedniu, gdzie otrzymają karty legitymacyjne uprawniające do wstępu na rzeczone walne zgromadzenie.

Lwów, dnia 22 marca 1893.

Rada zawiadowcza.

(Przedruk nie będzie płacony) 479

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem centa, tłustym petitem 2 centy.

Od 1 stycznia 1893 zaprowadzamy niniejszą rubrykę w inseratowym dziale po 1 cencie słowo drukiem petitowym, po 2 centy od słowa tłustym petitem lub jego miejsca. 62

Z Drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca W. ... W...). Papier z fabryki papieru J. Białkowskich